

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 219 (10 686)

Poznań, wtorek 26 września 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Technologia kosmiczna tematem obrad naukowców w Moskwie

W poniedziałek rozpoczęła się w Moskwie druga konferencja poświęcona zagadnieniom technologii kosmicznej. Jest to nowa dziedzina badań o dużym znaczeniu dla nauki i gospodarki narodowej.

W konferencji uczestniczą naukowcy i specjaliści z krajów należących do organizacji „Interkosmos”, w tym również z Polski. Dokonają oni wstępnego podsumowania wyników eksperymentów technologicznych przeprowadzonych dotychczas na stacji orbitalnej „Salut-6”, w tym eksperymentów „Morawa”, „Syrena”, „Berolina”, realizowanych przez międzynarodowe załogi z udziałem kosmonautów z CSRS, Polski i NRD, a także nakreśla program dalszych badań w tej dziedzinie podczas przyszłych wypraw orbitalnych.

W pierwszym dniu konferencji dwa referaty przygotowane przez grupę 12 autorów (4 kosmonautów, w tym Mirosława Hermaszewskiego, 4 naukowców polskich i 4 radzieckich) wygłosił doc. dr Robert Gałazka z Instytutu Fizyki PAN. Referaty te dotyczące eksperymentów technologicznych „Syrena” podejmowały zagadnienia wzrostu kryształów w warunkach mikrogravitacji. Konferencja poświęcona kosmicznej technologii trwać będzie do 28 bm. (PAP)

Krajowa narada działaczy TPD

Wzbogacanie i rozszerzanie form i metod działania Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oraz program Towarzystwa w Międzynarodowym Roku Dziecka i 60-lecia TPD — to główne tematy krajowej narady działaczy TPD, która odbyła się 25 bm. w Warszawie.

Dominującym nurtem dyskusji były sprawy zwiększenia opieki nad dzieckiem i stworzenia mu jak najlepszych warunków rozwoju. (PAP)

W kilku rejonach Wielkopolski poszukiwania węgla brunatnego

Węgiel brunatny — nabiera coraz większego znaczenia jako surowiec energetyczny. Poszukiwania i badania złóż węgla brunatnego stały się w ostatnim ćwierćwieczu nową specjalnością polskiej geologii. Systematyczne prace poszukiwawcze prowadzone przez Instytut Geologiczny w Warszawie niemal co roku przynoszą nowe odkrycia węgla brunatnego. Dzięki temu Polska znalazła się w europejskiej czołówce pod względem posiadanych zasobów i wydobycia węgla brunatnego.

Poza rozpoznaniem i eksploatacją od lat zlozami w rejonie Turoszowa, Konina i Adamowa dochodzą obecnie duże zasoby w rejonie Belchatowa, gdzie powstaje kombinat górniczo-energetyczny.

Jak informuje prof. Edward Ciuk z Zakładu Geologii Złóż Węgla Brunatnego Instytutu Geologicznego w Warszawie — w trakcie szczegółowego rozpoznawania są nowe duże zasoby węgla brunatnego w rejonie Łęgni, na Ziemi Lubuskiej, w rejonie Poznania — Gostynia, Złoczewa, gdzie prowadzi się w ciągu najbliż-

Laureaci ogólnopolskiego współzawodnictwa u H. Jabłońskiego

Wychowanie przez pracę dobrze służy kształtowaniu postaw młodzieży

Przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński spotkał się 25 bm. z gronem laureatów tegorocznego, ogólnopolskiego plebiscytu na „Najlepszego mistrza — nauczyciela i wychowawcę młodzieży” przeprowadzonego przez zarząd zakładowy Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Spotkanie to stało się interesującą platformą do omówienia wielu spraw związanych z treściami i formami działalności ideowo-wychowawczej wśród młodych pracowników.

O zasięgu tegorocznego plebiscytu, jego jedenastoletniej już historii, o znaczeniu tej

niekonwencjonalnej formy honorowania przez młodzież pracującą swych najlepszych, bez pośrednich przełożeń po informował przewodniczący Rady Głównej FSZMP, przewodniczący ZG ZSMP — Krzysztof Trębaczewicz. W br. uczestniczyło w plebiscywie blisko 900 000 młodzieży zatrudnionej w około 4 300 zakładach produkcyjnych. Kandydatów na najlepszych mistrzów typowali w pierwszym etapie koła ZSMP. W drugim etapie — już na szczeblu zakładowym — dokonano wyboru laureatów. Tegoroczny plebiscyt wyłonił 7 300 mistrzów, z których 2 100 otrzymało ty-

tuł: „Zasłużonego nauczyciela — mistrza i wychowawcy młodzieży”.

Następnie wywiązała się dyskusja, w której zabierając głos laureaci podnieśli m. in. kwestie aktywności młodzieży pracującej w realizacji zadań produkcyjnych, adaptacji społeczno-zawodowej młodych kadr, inicjatyw w służących prawidłowemu włączaniu młodych robotników do współgospodarstwa swoim zakładem oraz roli w tym zakresie ogniw ZSMP.

W czasie spotkania głos zabral Henryk Jabłoński, który

Dokończenie na str. 2

Kosmonauci kontynuują eksperymenty

Kosmonauci Władimir Kowalok i Aleksander Iwanczenkow kontynuują realizację zaplanowanego programu badań i eksperymentów na pokładzie zespołu orbitalnego.

W poniedziałek po kontroli mechanicznej i zmianianiu załoga przeprowadziła prace porządkowe na stacji oraz przygotowała aparaty naukowe do przyszłych prac. Zgodnie z programem badań biologicznych kontynuowane były eksperymenty z roślinami wyższymi. W ostatnich dniach na pokładzie zespołu orbitalnego przeprowadzono serię eksperymentów technologicznych w dziedzinie materiałoznawstwa kosmicznego. W warunkach nieważkości na aparaturze „Kristall” uzyskano materiały półprzewodnikowe w tym również półprzewodnik będący stopem germanu, antymonu i siarki.

Zgodnie z raportami załogi i informacją telemetryczną systemy pokładowe zespołu orbitalnego pracują normalnie.

Samopoczucie Władimira Kowaloka i Aleksandra Iwanczenkova jest dobre. (PAP)

Przywódcy Węgier zwiedzili polskie stoiska na targach w Budapeszcie

W Budapeszcie trwają Międzynarodowe Targi Artykułów Konsumpcyjnych. Ta poważna impreza handlowa zgromadziła 1200 firm z przeszło 30 krajów. Polskę reprezentuje 7 central handlu zagranicznego, które wystawiają szeroki asortyment towarów — od samochodów po tekstylia, odzież i artykuły gospodarstwa domowego. Ekspozycja nasza została opracowana pod kątem potrzeb tutejszego rynku. Polscy handlowcy prowadzą oży-

wione rozmowy z partnerami węgierskimi i oczekuje się zawarcia wielu korzystnych transakcji eksportowo-importowych.

W poniedziałek niektóre stoiska polskie zwiedzili i sekretarz KC WSPR, Janos Kadar, członkowie Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Rady Prezydialnej WRL, Pal Losonci, i przewodniczący Zgromadzenia Narodowego WRL, Antal Apor. (PAP)

Także Maroko odmawia poparcia dla polityki prezydenta Egiptu

Jak donoszą z Rabatu, Maroko odmówiło swego poparcia dla prezydenta A. Sadata, który zabiegał o nie dla swych porozumień z Izraelem, konferując przez trzy dni z królem Hasanem II.

Mimo okazywanej Sadatowi kurtuazji w kilka godzin po opuszczeniu przez Rabat minister spraw zagranicznych Mohammed Bucetta określił porozumienia z Camp David jako złamanie arabskiej solidarności. Podkreślając znaczenie „braterskich” stosunków Maroka z Egiptem stwierdził jednakże, iż cały świat arabski nie wyłącza Egiptu, związany jest decyzjami szczytu Ligi Arabskiej z udziałem wszystkich jej państw członkowskich z roku 1974 w Rabacie. Szczyt

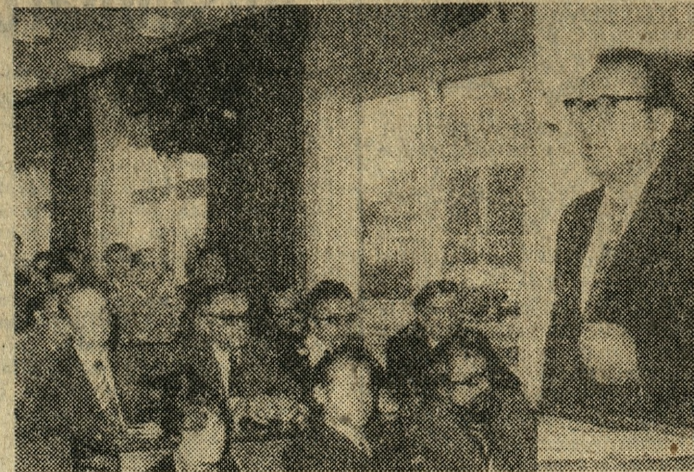
ten określił Organizację Wyzwolenia Palestyny jako jedyne przedstawiciela narodu palestyńskiego i zalecił wszystkim przywódcom krajów arabskich wstrzymanie się od wszelkich separatystycznych negocjacji pokojowych z Egiptem.

Parlament Izraelski, Kneset, przystąpił wieczór do debaty nad porozumieniami, jakie podpisano dziewięć dni temu w Camp David. Jak wiadomo, porozumienia z Camp David spotkały się wcześniej z poparciem rządu izraelskiego. Obserwatorzy przewidują, iż 120-osobowy Kneset również zatwierdzi te porozumienia w głosowaniu, które przewidziane jest w najbliższą środę. (PAP)

Czytaj także „Ogłosy” na stronie 2.

W Błażejówku z udziałem Z. Żandarowskiego

Spotkanie wykładowców nauk politycznych



W Błażejówku koło Kórniku zakończyła się wczoraj kilkudniowa doroczna konferencja filozofów i socjologów, pracowników naukowych uczelni Polski północno-zachodniej, zorganizowana przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W ostatnim dniu konferencji, której tematem była dyalektyka procesów społecznych, jej uczestnicy spotkali się z sekretarzem KC PZPR — Zdzisławem Żandarowskim oraz I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Jerzym Zasada.

Sekretarz KC PZPR odpo-

Na zdjęciu: Podczas spotkania w Błażejówku. Na pytania uczestników konferencji odpowiada sekretarz KC PZPR — Zdzisław Żandarowski.

Fot. — Z. Ceglarek

wiedział na pytania dotyczące m. in. aktualnych zagadnień społeczno-gospodarczych, omawiając strategię rozwoju kraju w latach siedemdziesiątych. Wykładowcy nauk politycznych obecni na konferencji spotkali się także z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Józefem Świątem, który omówił kierunki i rezultaty rozwoju społeczno-gospodarczego województwa poznańskiego. (zr)

Kuratorzy z krajów socjalistycznych obradują w Warszawie

25 bm. w Warszawie rozpoczęła obrady dziewiąta konferencja kuratorów z ośmiu stołec krajów socjalistycznych. Wśród nich po raz pierwszy przedstawiciele oświaty z Hawany. Dyskutowali oni nad zagadnieniami związanymi z wdrażaniem zreformowanego systemu oświaty. Przedstawiciele Związku Radzieckiego i NRD, krajów w których już obowiązuje 10-letni system szkolny podzieliła się swoimi doświadczeniami zdobytymi w okresie wprowadzania nowego programu szkolnego.

W naszym kraju bieżący rok

zapisze się w historii oświaty początkiem realizacji nowego systemu kształcenia. Siedmiolatki od nowego roku szkolnego rozpoczną naukę według zreformowanego systemu kształcenia w powszechnej szkole 10-letniej.

W pierwszym dniu spotkania przedstawiciele zostali przygotowani i wdrażanie reformy systemu edukacji narodowej w Polsce na przykładzie Warszawy. Proces ten po przedłożył planowe działania organów administracji państwowej i szkolnej województwa. (PAP)

Wspólne dowództwo wojskowe krajów tworzących „Front odmowy”

W sobotę wieczorem zakończyła się w Damaszku konferencja na szczytach krajów należących do arabskiego „Frontu odmowy”. Uczestniczyli w niej prezydent Algierii Huiari Bumeden, przywódca Libijskiej Dżamahirij Muammar Kaddafi, przywódca Jemenu Południowego Ali Nasir Muhammad Hasani, prezydent Syrii Hafez Asad oraz przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat. Jak już podawaliśmy, celem konferencji było ustalenie wspólnej taktyki działania przeciwników separatystycznych porozumień egipsko-izraelskich podpisanych w Camp David.

Oświadczenie końcowe ogłoszone na zakończenie szczytu stwierdza m. in., że jego uczestnicy postanowili zerwać wszelkie stosunki polityczne i gospodarcze z Egiptem. Członkowie „Frontu odmowy” u-

nie, aby doprowadzić do flaksa polityki prezydenta Egiptu Sadata.

Postanowiono utworzyć wspólne dowództwo polityczne i wojskowe „Frontu odmowy”.

Przemawiając na zakończenie konferencji prezydent Syrii Hafez Asad oświadczył, że była ona bardzo owocna. Przywódca syryjski nazwał „szczytem kapitulacji” porozumienia jakie zawarł w Camp David prezydent Egiptu Anwar Sadat.

Przywódcy tworzących „Front odmowy” krajów arabskich postanowili powołać wspólne dowództwo wojskowe, które kierować będzie działaniami przeciwko Izraelowi i Egiptowi.

Zdaniem komentatorów bliskowschodnich powołanie wspólnego dowództwa jest istotnym osiągnięciem politycznym „Frontu odmowy”. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

W hołdzie poległym

W niedzielę, 24 września odbyły się w Arras uroczystości złożenia wieńców pod ścianą rozstrzelanych gdzie zginęło z rąk hitlerowców kilkuset uczestników francuskiego ruchu oporu. W cytadeli w Arras zginęło w latach wojny kilkudziesięciu Polaków, których nazwiska zostały wyryte na pamiątkowych tablicach.

Narada ministrów

W poniedziałek w stolicy Gruzji — Tbilisi rozpoczęła się XI sesja narady ministrów łączności krajów członkowskich organizacji współpracy krajów socjalistycznych w dziedzinie łączności elektronicznej i pocztowej. W sesji uczestniczą przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii,

NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu, ZSRR oraz Laosu.

Plenum KC KP Danii

W Kopenhagie odbyło się posiedzenie plenarne KC Komunistycznej Partii Danii. Omawiano zadania komunistów w związku ze zbliżającą się sesją Folketingu i swą wy wewnątrzpartijną. Referat na temat sytuacji wewnętrznej w kraju wygłosił przewodniczący partii, J. Jensen.

Decyzja rządu Sudanu

Kierownictwo Ligi Arabskiej komunikuje, iż Sudan wycofa swe wojska ze stacjonujących w Libanie arabskich sił pokojowych niezwłocznie po wygaśnięciu z dniem 28 października ich mandatu. Decyzję o wycofaniu swych wojsk

z Libanu przekazał Lidze Arabskiej rząd Sudanu.

Ujęcie terrorystów

Zachodniemiecka policja ujęła dwójce poszukiwanych terrorystów, M. Knolla oraz A. Spetela, których tożsamość nie jest jeszcze w pełni potwierdzona. Siły policyjne zaskoczyły terrorystów podczas odbywania treningu strzeleckiego.

Krytyka rządu RFN

Agencja Tanjug ponownie skrytykowała decyzję rządu RFN wydawania terrorystów chorwackich, których ekstradycji domaga się rząd jugosłowiański. Agencja zarzuca rządowi bośniackiemu dwukrucie.

Inauguracja Warszawskiej Jesieni Poezji

W stolicy rozpoczęła się wczoraj VII Warszawska Jesień Poezji. Udział wybitnych polskich i zagranicznych poetów, głęboki zasięg oddziaływania społecznego poetyckiego słowa sprawiły, że festiwal ten stał się jedną z ważniejszych międzynarodowych imprez kulturalnych w Polsce.

W tym roku Warszawa gości ponad stu poetów z kraju oraz z Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Jugosławii, NRD, W. Brytanii, Węgier i Związku Radzieckiego. (PAP)

od GŁOSY

Zawarte w Camp David pod patronatem prezydenta USA umowy egipsko-izraelskie mają mniej zwolenników niż przewidywali najwięksi pesymiści. W istocie rzeczy chwała je tylko sami zainteresowani — każdy na swój sposób.

Najdalej idący sprzeciw wobec separatystycznych wyników rozmów w Camp David zgłasza tzw. „front odmowy”. Syria, Algieria, Libia, Jemen Południowy i Organizacja Wyzwolenia Palestyny. Ten sam „front odmowy”, który powstał w grudniu zeszłego roku na znak protestu przeciwko ówczesnej podróży prezydenta Anwara Sadata do Jerozolimy. Wtedy słowem potępienia gotowości Kairu do ugody z Izraelem towarzyszyło zerwanie stosunków dyplomatycznych z Egiptem. Teraz — w wyniku obrad w Damaszku — postanowiono zerwać z Egiptem wszelkie stosunki polityczne i gospodarcze, aktywne działania do rządu doprowadzenia do farsz polityki Sadata, utworzyć wspólne dowództwo polityczne i wojskowe.

„Szczyt kapitulacji” — jak określono umowę z Camp David — napotyka więc na nadspodziewanie szeroki arabski „front odmowy”, przekształcony właśnie we „front oporu i konfrontacji”. Teraz — wyposażony we wspólne dowództwo i — co w świecie arabskim może najważniejsze — nieoczekiwane obecnie zbliżony z umiarkowanymi państwami arabskimi, Jordanią i Arabią Saudyjską.

W tej sytuacji, jeśli Egipt nawet odzyska Synaj, to na warunkach z Camp David Bliski Wschód nie odzyska, niestety, pokoju. Bo warunkiem tego jest — zwroćcie przez Izrael także ziem należnych Syrii i Jordanii, a nade wszystko przywrócenie Palestyńczykom ojczyzny.

Kto tego nie uwzględni, a dąży do rozwiązywania problemów bez udziału wszystkich zainteresowanych, ten we własnym arabskim świecie skazuje się na rolę kapitulanta. TK

Po wizycie V. G. d'Estaing

Zainteresowanie prasy francuskiej gospodarczymi sprawami Polski

Agencje prasowe wyczerpująco poinformowały o wizycie w Polsce prezydenta Francji, Valerego Giscard d'Estaing i o jego rozmowach z I sekretarzem KC PZPR, Edwardem Gierkiem, jak również zrelacjonowały treść komunikatu opublikowanego na zakończenie spotkania.

Szczególną uwagę wizycie Valerego Giscard d'Estaing poświęca prasa francuska, która przy tej okazji zamieszcza sporo materiałów o Polsce i rozwoju gospodarczym naszego kraju, jak również o politycznych i ekonomicznych stosunkach między Francją i Polską.

Pisząc o pobycie szefa państwa francuskiego w Polsce komentatorzy podkreślają, że było to już czwarte spotkanie przywódców obu krajów od 1975 r.

Rozmowy, jakie odbyły się w sobotę i w niedzielę — pisał w poniedziałek francuski

dziennik „Le Figaro” — potwierdziły wyjątkowy charakter stosunków nie tylko między obu krajami, ale również między obu przywódcami państw. Wynika to jasno z komunikatu, podkreślającego, że spotkanie przebiegało w atmosferze tradycyjnej przyjaźni, która łączy narody Francji i Polski, a zaznaczającego równocześnie, że rozmowy między Edwardem Gierkiem i Valerem Giscard d'Estaing odbyły się w „atmosferze osobistej przyjaźni i wzajemnego zaufania” obu przywódców.

Polsko-francuskie stosunki dwustronne, odwołanie i rozbrojenie — oto główne tematy rozmów prezydenta Francji i I sekretarza KC PZPR — pisała w niedzielę Agencja France Presse. „Figaro” podkreślał ze swej strony, że obaj przywódcy kładli nacisk na konieczność osiągnięcia rzeczywistego rozbrojenia, przy równoczesnym uwzględnieniu prawa każ-

dego narodu do zapewnienia swego bezpieczeństwa. Polacy — stwierdza „Le Figaro” — którzy od dawna przywiązują wielkie znaczenie do tego problemu przyjęli z zainteresowaniem ostatnie propozycje francuskie w tej materii.

Nawiązując do tego punktu rozmów polsko-francuskich organ FPK, „L'Humanité” zwraca uwagę, że Edward Gierk i Giscard d'Estaing podkreślili wielkie znaczenie, jakie oba kraje przywiązują do umocnienia i pogłębienia odprężenia w Europie i na świecie oraz do wprowadzenia w życie wszystkich postanowień aktu końcowego KBWE.

W obszernym artykule poświęconym problemom gospodarczym Polski, „Le Figaro” pisał, że w najbliższych latach Polska stanie się ważną potęgą przemysłową, dysponującą licznymi bogactwami naturalnymi i rozwiniętymi stosunkami handlowymi z zagranicą.

Na polach Wielkopolski

Siewy i wykopki w deszczu i błocie

W niezwykle trudnych warunkach rolnictwo wielkopolskie musi przeprowadzać prace jesienne na polach. Ciągłe opady w ostatnich dniach uniemożliwiły w niektórych rejonach kontynuowanie siewów i wykopków, zbioru kukurydzy oraz traw. Na rozmiękłe pola nie można wjechać ciężkimi maszynami, jak np. kombajny.

Mimo takich warunków postęp prac polowych jest znaczny. Siewy zbóż ozimych są najbardziej zaawansowane w województwach: leszczyńskim — o około połowa planowanego arealu, poznańskim — około 40 procent i pilskim — ponad jedną trzecią, w tym w gospodarstwach uposażonych prawie połowa przewidzianej powierzchni zbóż ozimych. W województwach wschodnich Wielkopolski postęp prac siewnych jest jeszcze mały, natomiast przoduja one w wykopkach ziemniaków, które w Kaliszu są przeprowadzone na ponad jednej trzeciej obszaru, w Koninie — na jednej

czwartej, podobnie i w Poznaniu. Leszczyńskie i Pilskie mają za sobą wykopki na około jednej piątej arealu. Szykuje się ziemniaki na zaopatrzenie zimowej ludności, przetworstwa, a także sadzenia.

Ze względu na złe warunki pogodowe szeroko propaguje się kiszzenie i parowanie ziemniaków dla celów paszowyci. Najwięcej pokazów kiszzenia roślin paszowych, w tym również kukurydzy, traw z różnymi dodatkami, przeprowadzi się do końca bieżącego miesiąca w województwie konińskim. W całej Wielkopolsce podjęto decyzję o zakiszeniu trzeciego pokosu traw.

Pracując już wszystkie fabryki należące do Przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie”. Wczoraj ruszyły ostatnie z nich — w Opalenicy, Szamotułach i Zbiersku. Plantatorzy wywiązują się z dostaw surowca i praca w cukrowniach przebiega prawidłowo. Cukier z wielkopolskich pól trafił już do sklepów w naszym kraju. (emp)

Z krajowej konferencji w Poznaniu

Automatyzacja w gospodarstwach rolnych

Podczas trwającej wczoraj w Domu Technika w Poznaniu krajowej konferencji naukowo-technicznej, zorganizowanej staraniem dyrekcji Zakładów Systemów Automatyki Mera w Poznaniu i Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich, omówiono wszechstronnie zagadnienia związane z automatyzacją procesów technologicznych w gospodarstwach rolnych. Jest to sprawa dużej wagi dla polskiego rolnictwa, bowiem w obecnym i następnym pięcioletnim buduje się wiele nowych obiektów o wielkotowarowym charakterze, jak np. ferm inwentarskich wymagających unowocześnienia obsługi dużej liczby zwierząt.

W niektórych krajach europejskich, jak np. w Szwecji, robi się wiele w zakresie wyposażenia nowych obiektów w automatyczne urządzenia do zadawania paszy,

usuwania obornika, udoju mleka itp. Docenia się to w NRD, gdzie na skutek zawartego w 1973 roku porozumienia między dwoma przedsiębiorstwami: Wielkopolskimi Zakładami Automatyki Kompiutrowej „Mera — ZAP — Mont” w Poznaniu (obecnie Zakłady Systemów Automatyki Mera) a podobną firmą w NRD, wielkopolscy automatycy zajęli się projektowaniem, wyposażaniem i montowaniem urządzeń w tamtejszych obiektach rolnych. W ciągu czterech lat wykonali takie prace w 163 obiektach, głównie w oborach, cblewniach, silosach wiewozowych do przechowywania paszy.

Uczestniczący we wczorajszej konferencji przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa poznańskiego, świata nauki i praktyki rolniczej zapoznali się z możliwościami automatyzacji procesów technologicznych w polskim rolnictwie. (emp)

H. Samsonowicz prezesem PTH

W Gdańsku obradowali historycy

25 bm. w salach Uniwersytetu Gdańskiego odbyło się walne zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Historycznego, które oceniło działalność organizacji i wybrało jej władze na nową kadencję.

Gdańskie walne zgromadzenie zapoczątkowało przygotowania do przyszłorocznego, kolejnego powstającego zjazdu historyków polskich, który obradować będzie w Katowicach.

Prezesem Zarządu PTH został wybrany prof. dr H. Samsonowicz. (PAP)

Biskup J. Stroba metropolitą poznańskim

Papież Jan Paweł I powołał ks. biskupa Jerzego Strobę, ordynariusza szczecińskiego - kamieńskiego, na stolicę metropolitną w Poznaniu. (PAP)

Uznanie dla trudu budowlanych z Poznańskiego

Okazją do wyrażenia uznania dla trudu budowlanych z województwa poznańskiego — w związku z „Dniem” pracowników tego resortu — było wczorajsze okolicznościowe spotkanie. Dyrekcja Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa podjęła przedsięwzięcie, które miało na celu wyrażenie uznania dla trudu budowlanych z województwa poznańskiego. W tym celu wczoraj w siedzibie Zjednoczenia Budownictwa pojechali do Poznania i ich terenowych filii Gospodarzem spotkania był kombinat w Suchym Lesie.

Najwięcej uwagi poświęcono realizacji tegorocznych zadań różnych dziedzin budownictwa w Poznaniu. Mówili na ten temat nie tylko przedstawiciele zjednoczenia, ale i uczestnicy spotkania. Była to gospodarska dyskusja o osiągnięciach i troskach. Mistrzowie dzielili się spostrzeżeniami z codziennej pracy, wymie-

niali doświadczenia, wskazywali rezerwy produkcyjne, które trzeba jak najszybciej wykorzystać, by zwiększyć tempo realizacji zadań, sporo mówiono też o adaptacji zawodowej młodych w zawodzie budowlanym.

Na zakończenie głos zabrał sekretarz KW PZPR — Bogdan Waligórski. Stwierdził on m. in., że dotychczas, a więc prawie po trzech kwartałach wykonanie zadań rocznych sięga 60 procent. Jest to wprawdzie więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, ale wynik ten nie może satysfakcjonować. Potrzeba więc dużego wysiłku, by pomyślny okazał się ostatni kwartał roku, zwłaszcza w budownictwie mieszkaniowym. (bop)

CDU/CSU propaguje hymn głoszący panowanie od Mozy po Niemen

Dwudziestu dziewięciu deputowanych do Bundestagu z partii CDU/CSU wysłało pocztą do związków zawodowych, szkół i poszczególnych obywateli około 100 000 pływ z hymnem narodowym RFN, który został nagrany razem z pierwszą zwrotką, nie śpiewana oficjalnie w Republice Federalnej Niemiec.

Z dawnego hymnu narodowego oficjalnie śpiewa się w RFN tylko słowa trzeciej zwrotki, mówiące o jedności, sprawiedliwości i wolności. Tymczasem pierwsza zwrotka głosi m. in.: „od Mozy aż po Niemen, od Adygi aż po Bełt” —

Niemcy, Niemcy ponad wszystko, ponad wszystko w świecie”.

Inicjatorzy akcji propagowania za pomocą hymnu narodowego dawnych dążeń zaborczych twierdzą, że podjęli swoją kampanię dając rzekomo do wpojenia społeczeństwu niezbędnego „patriotyzmu”. Znamienne, że w pojęciu chrześcijańsko-demokratycznym deputowanych ów patriotyzm ma polegać na wpajaniu społeczeństwu zachodniomiejscowemu przekonania, iż Niemcy Zachodnie rozciągają się „od Mozy aż po Niemen, od Adygi aż po Bełt”. (PAP)

Protekcjonizm w rozwiniętych krajach kapitalistycznych

Istotną cechą międzynarodowych stosunków gospodarczych jest obecnie odradzanie się protekcjonizmu w rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Zjawisko to przybiera nowe formy i nasila się pod wpływem recesji i niskiej koniunktury w gospodarce kapitalistycznej.

Broni się rzekomo rodzimego przemysłu przed konkurencją z zewnątrz, przeciwdziałając — jak utrzymują twórcy przedsięwzięć protekcjonistycznych — bezrobociu, które

zwiększa się w wyniku spadku zamówień.

Protekcjonizm — to zagrożenie dla współpracy międzynarodowej, to utrudnienia w handlu między Wschodem a Zachodem. Wiele rozwiniętych krajów podejmuje bowiem również (zasilając się potrzebami ochrony własnych interesów gospodarczych) kroki o charakterze wyłącznie dyskryminacyjnym, wymierzone prze-

ciwko krajom socjalistycznym.

Te właśnie zjawiska i ich konsekwencje były 25 bm. tematem konferencji w Jablem koło Warszawy, zorganizowanej przez Instytut Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu.

Podkreślono m. in., że protekcjonizm utrudnia racjonalny podział pracy nie tylko w skali międzynarodowej, lecz także wewnątrz kraju ochraniającego sztucznymi barierami handlowymi. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 1 do 10 stopni, maksymalna od 13 do 15 stopni. Wiatr umiarkowany i dość silny.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 17 stopni, w Kaliszu 17 stopni, w Koninie 17 stopni, w Lesznie 18 stopni, w Pile 14 stopni; ciśnienie 753,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

KRONIKA DNIA

NAUKOWCY O RZĘBIE BAROKOWEJ

Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — placówka koordynująca badania naukowe nad rzezbą nowożytnej Europy Wschodniej i Środkowej w skali międzynarodowej — zorganizował dwudniowe sympozjum poświęcone rzeźbie barokowej. Biorą w nim udział pracownicy naukowej, galerii sztuki i uczelni m. in. z Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski, RFN i Węgier. Określa on stan i potrzeby badań nad rzezbą barokową w Europie Wschodniej i Środkowej, omawia oddziaływanie sztuki włoskiej na rozwój rzeźby w poszczególnych krajach oraz formy współpracy. (Zr)

MIĘDZYNARODOWE OBRADY FILOLOGÓW

Z udziałem badaczy francuskich i radzieckich w Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęła się wczoraj trzydniowa konferencja naukowa na temat „Romantyzm i historia”, zorganizowana przez Instytut Badań Literackich PAN.

Konferencja jest jednym z przejawów stałej współpracy jaką prowadzi IBL z ośrodkami naukowymi w ZSRR i Francji w dziedzinie badań nad epoką romantyzmu i literaturą tego okresu. (PAP)

INAUGURACJA „JAZZ JAMBOREE”

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie doroczny, XXI Międzynarodowy Festiwal „Jazz Jamboree”, który, podobnie jak w latach ubiegłych, zgromadził czołowych muzyków z Polski i wielu krajów europejskich oraz z USA. W imprezie weźmie udział 21 zespołów zagranicznych oraz 5 polskich, w których skład wchodzi ogółem ponad 200 muzyków. (PAP)

Telefony DONOSZA

W jednym z indywidualnych gospodarstw w Runowie w woj. pilskim spłonęła stodoła z tegorocznymi zbiorami, o ogólnej wartości 300 000 zł. Przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej.

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę samochodu doprowadziło u zbiegu ulic

Dzierżyńskiego i Czechosłowackiej w Poznaniu do zderzenia się z „Syreną”. Dwie osoby odniosły obrażenia, natomiast pojazdy zostały uszkodzone na około 30 000 zł.

W Promnie w woj. poznańskim wywrócił się na zakręcie drogi motocykl, którego właściciel jechał z nadmierną szybkością. Pasażer motocykla doznał wstrząsu mózgu i innych obrażeń.

Na ul. Racławickiej w Lesznie doznał wstrząsu mózgu i innych obrażeń motocyklista, który najeżdżał na nieoświetloną pozostawioną na skraj drogi ciężarówkę marki „Jelcz”. (b)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOCZY I SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja koordynująca:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flajsirowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępca red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja ogłoszeń 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wotyły przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca z wyjątkiem grudnia

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-18

Moralność rodzi się w domu

Dzisiaj, gdy osiągnęliśmy stosunkowo wysoki szczebel rozwoju materialnego, bacznie przyglądamy się wszystkiemu, co można by nazwać sprawami ducha. W dużej mierze w tej właśnie tendencji doszukają się można większego zainteresowania nie tylko uczestnictwem w kulturze, ale także rozwojem samorządności, współdecydowaniu, społecznej kontroli. To również jest sednem coraz częściej występujących rozmów rodaków na o polityce, lecz o moralności.

Obserwacja życia społecznego skłania często do smutnych, krytycznych, niepokojących refleksji. Powszechnie narzekamy na brak szacunku dla pracy, czego tylko jednym wyznacznikiem świadectwem jest daleka od doskonałości dyscyplina, nie mówiąc już o jakości pracy. Widzimy wokół siebie marnotrawstwo i lekceważenie mienia społecznego. Spotykamy się na co dzień z szumnymi zapowiedziami i deklaracjami, nie mającymi pokrycia w rzeczywistości. Odczuwamy boleśnie — nie zawsze rzecz jasna, ale często — na własnej skórze naszą nicność, gdy występujemy w charakterze klientów, usługobiorców, petentów itd...

Szybko rosnące uspołecznienie naszego życia sprawia, iż moralność pojedynczego człowieka staje się sprawą społeczną, a skoro to rzywem społeczeństwa jest rodzina — jej przypada główna rola moralnotwórcza. Im lepiej ta rola jest spełniana, im bardziej wychowanie rodzinne przybiera postać wychowania intencjonalnego, działań świadomych — młody człowiek otrzymuje tym samym solidniejszy kręgosłup moralny.

Odnoszę wrażenie, iż część współczesnych rodzin spełnia tę rolę nie najlepiej, co zapew-

ne niektórzy czytelnicy traktują jako świadectwo kryzysu rodziny. Nie wyrażałbym aż tak krańcowej opinii. Jestem raczej skłonny mówić o zachowaniu równowagi w podstawowych jej funkcjach. Przechylił się w kierunku pogoni za coraz lepszym zaspokajaniem potrzeb fizjologiczno-materialnych dzieci kosztem bądź zaniebawiania potrzeb duchowych, bądź wręcz niewłaściwego ich zaspokajania. Żeby jednak nie było nieporozumień po wtórnie: przesada jest po oboję, a nie zwykła, naturalna dbałość o dobrze rozumiane interesy dzieci.

Ktoś mógłby powiedzieć w tym momencie, że oba te pojęcia są względne, a granica między nimi — nieuchwytna. Oczywiście — tak, ale można jednak znaleźć niezłe kryterium. Myślę mianowicie, że owa szkoła, amoralna pogoda zaczyna się wówczas, gdy dewiza rodziców staje się jedno z dwóch haseł: „Ja tego w życiu nie miałem, niech ono ma” oraz „jeszcze się w życiu napracuje”. Wywieszenie w dzieciętnym pokoju któregoś z tych popularnych „wychowawczych” sztandarów, postępowanie zgodnie z tymi — wypływającymi z jakże nierozsądnej miłości — dyrektywami — to koniec wychowania, dokładniej: to pierwszy wielki krok ku demoralizacji dziecka. Krok, wypaczający rdzeń moralnego kręgosłupa: stosunek do świata.

Wcale nie chcę przez to powiedzieć, że rodzice namawiają dzieci do niewłaściwego stosunku do ludzi, rzeczy czy przyrody, przeciwnie — doradzi nie skąpią swym pociechom umoralniających pogadanek. Skutek takich kazań jest, niestety, żaden, jeśli ich praktyczna ilustracja jest diametralnie różna, jeśli rodzice postępują inaczej, niż mówią. Znamy to prawdę, że przejmowanie norm

moralnych następuje przede wszystkim przez naśladowanie, a retoryka odgrywa tylko niewielką rolę.

Faktyczne kształtowanie właściwej postawy wobec świata zaczyna się już wówczas, gdy od dziecka nie wymaga się poukładania rozrzuconych zabawek, gdy nie nakłada się nań obowiązku sprzątania pokoju i uczestniczenia w innych pracach domowych; gdy ćwiczenie z zajęć technicznych wykonuje ojciec — korzystając z surowców przyniesionych z pracy — a dziecko w tym czasie ogląda telewizję; gdy najlepsze kaski matka podsuwa tylko dziecku; gdy kichnięcie powoduje paroksyzmy niepokoju i stawia na nogi lekarzy, podczas gdy matka od lat nie ma czasu zająć się swymi dolegliwościami; gdy ojciec chodzi w wypłowiałej jesionce, bo syn czy córka muszą mieć modne „ciuchy” i nowoczesny sprzęt elektroniczny.

Wszystkie te — i mnóstwo podobnych, często bardzo ulotnych sytuacji — kształtuje w dojrzewającym człowieku rozmaite, niepożądane społecznie cechy, sprzyja zajmowaniu nie właściwej postawy w dojrzłym życiu. Zamiast wychowywać — hodujemy takim metodami w ciepłarnianych warunkach rozkapryszonych „mieczaki”. Szczęrze mówiąc — jest to jeszcze drobniak w zestawieniu z inną konsekwencją, ta mianowicie, że podobny „chów” przysparza nam obywateli znakomicie rozumiejących słowo „brać”, ale nie kojarzących sobie co znaczy dziwaczne słowo „dawać”. Osobników, którzy — robiąc błąd ortograficzny, po trafia bezbłędnie odmieniać we wszystkich przypadkach zaimmek „JA”, egoistów, nie potrafiących dostrzec właściwych relacji między dobrem publicznym a interesem osobistym.

TOMASZ JEZIORAŃSKI



Fot. — R. Królak

— Nie jest przypadkiem, że nasz Komitet Osiedlowy numer trzy otrzymał już dwukrotnie nagrodę Ogólnopolskiego Komitetu FJN. Rezultaty prac samorządu mieszkańców świadczą o ich zaangażowaniu w podnoszenie e-

**U NAS
ZALEŻY**

stetyki na osiedlach, dbałości o budynki. Okazuje się, że i bez etatu dozorców, czyli jak to się obecnie nazywa — gospodarzy w obejściach może panować wzorowy porządek. Nawet dzieci mają w tym swój udział. I chyba to jest psychologicznie uzasadnione, że jak człowiek sam wykoną jakąś pracę, tym więcej ją uszanuje.

Nasz Zespół do Spraw Samorządu Mieszkańców jest łącznikiem między naczelnikiem Urzędu Miejsko - Gminnego a komitetami osiedlowymi i obwodowymi. Po wyborach weszło do komitetów wielu nowych ludzi, od których zależy więc koordynowanie

ich społecznego działania. Mamy dużą satysfakcję, że udało nam się załatwić sprawę tak trudną, jak zorganizowanie taniej jadłodajni dla mieszkańców „Domu Złotej Jesieni”. Jest ich ponad dwustu, nie nad wszystkim opiekę roztacza rodzina, nad niektórymi czuwać musimy my. Utworzyliśmy Klub Seniora, do którego należy sto dwadzieścia osób i w którym spędzają one każdy czwartek na przyjemnych i pożytecznych zajęciach.

W naszych komitetach mamy wielu pedagogów, nauczycieli zawodu; oni pomagają nam w wychowaniu młodzieży trudnej i zaniedbanej. Na wygląd naszego miasta duży wpływ miały przygotowania mieszkańców do telewizyjnego „Banku 440”. (zd)

Mówił ZYGMUNT HELLER, przewodniczący Zespołu do spraw Samorządu Mieszkańców we Wrześni, woj. poznańskie.

Każdy może oszczędzać

Żeby prądu wystarczyło dla wszystkich

Oniżenie temperatury o 1 stopień powoduje automatycznie wzrost obciążenia krajowego systemu energetycznego o 50 MW. Wcześniej chłody zmusiły więc nasze elektrownie do bardziej wytężonej pracy. Już teraz można powiedzieć, że tegoroczny plan dostaw energii elektrycznej zostanie przekroczony o 1 mld kWh. Elektryczność nie dostarcza w tym roku łącznie około 116 mld kWh — nie zaspokaja to jednak wszystkich potrzeb gospodarki. W dalszym ciągu energetyka będzie przeżywała trudności, szczególnie w okresie jesienno - zimowym.

Kłopotów tych nie da się, niestety, wyeliminować natychmiast. Głównym powodem jest nieco mniejsze tempo budowy elektrowni w porównaniu z szybciej rozwijającym się przemysłem. Właśnie przemysł jest największym konsumentem energii elektrycznej, dodajmy — konsumentem często zużywającym ją nadmiernie. Wiele zakładów przemysłowych dysponuje przestarzałym parkiem maszynowym i technologiami, którym daleko do nowoczesności. Dochodzi do tego jeszcze zwykłe marnotrawstwo, które można zaobserwować w wielu fabrykach. Niepotrzebnie włączone do sieci maszyny, palące się w dzień żarówki, to drobne, lecz — biorąc pod uwagę liczbę zakładów — znaczące obciążenie naszego systemu energetycznego.

Występuje więc swoisty paradoks. Przemysł ponosi największe konsekwencje, spowodowane brakiem prądu i jednocześnie sam go rozrzutnie zużywa. Jak obliczają przy tym specjaliści — niedostar-

zenie energii elektrycznej powoduje kilkunastokrotnie większe straty od kosztów jej wyprodukowania. Wtórny skutkiem nieracjonalnej działalności przemysłu są produkowane wyroby. Zbyt często zużywa się na nie za dużo prądu w porównaniu z identycznymi artykułami produkowanymi przez renomowane firmy. W zbyt małym stopniu wykorzystywane są zdobycze współczesnej elektroniki, np. układy tyrystorowe, umożliwiające obniżenie poboru prądu o ponad 30 procent. Podobny problem można zaobserwować w dziedzinie produkcji źródeł światła. W dalszym ciągu dominują, niestety, energochłonne lampy żarowe, które zużywają o ponad 40 proc. więcej energii elektrycznej w porównaniu z lampami sodowymi. Znacznego unowocześnienia wymagają także silniki elektryczne dużej mocy; tu jest szczególnie wdzięczne pole dla konstruktorów, bo jeden taki silnik pobiera z sieci więcej prądu niż kilkanaście lodówek lub pralek.

Energetyków czeka więc niełatwe dni. W bieżącym roku zostaną wprowadzone przekazane nowe bloki energetyczne o mocy 2470 MW, ale do końca października krajowy system zasili tylko 1050 MW. Reszta bloków energetycznych będzie znajdowała się w fazie rozruchu, by osiągnąć pełną moc dopiero na początku przyszłego roku.

Z tego powodu walka z marnotrawstwem prądu jest naczyną chwilą.

Limitowaniem zużycia energii elektrycznej objęto w tym roku 7000 zakładów. W dalszym ciągu wprowadzać się będzie ograniczenia w dopły-

wie prądu. To ostatnie postanowienie dotyczy 3000 zakładów, a więc przeszło 6-krotnie większej liczby niż w roku ubiegłym. Dzięki zwiększeniu liczby fabryk, podlegających okresowym ograniczeniom w dostawie energii elektrycznej, możliwe będzie zmniejszenie do minimum strat spowodowanych brakiem prądu. Chodzi o to, aby nie wyłączać prądu takim zakładom, który jest w trakcie przeprowadzania skomplikowanej operacji technologicznej. Dzięki temu będzie można uniknąć strat w takich przemysłach, jak hutnictwo lub chemia, gdzie natychmiastowe zaprzestanie produkcji jest niemożliwe. Mając większe możliwości wyboru, pracownik Państwowej Dyspozycji Mocy będzie mógł podjąć bardziej racjonalne decyzje dotyczące wyłączeń. Komunikaty o mających nastąpić wyłączeniach będą nadawane także znacznie wcześniej — za pośrednictwem radia i telewizji.

Warto jednak pamiętać, że racjonalizacja zużycia energii jest nie tylko kwestią usprawnień technicznych. Wiele zależy także od społecznej postawy wszystkich użytkowników prądu: w domu i w pracy. Bardzo łatwo jest przekreślić koncept i włączyć prąd, tak samo łatwo można wyłączyć np. nie potrzebne oświetlenie lub maszynę. Nie chodzi tu o przesadne ograniczenia, lecz o rozsądne korzystanie z tego ogólnospołecznego dobra, jakim jest energia elektryczna.

WITOLD DOMAGAŁSKI

Na grzybobraniu

Obrodziły w tym roku grzyby. To też niemal codziennie, a już na pewno w soboty i niedziele pełno w lasach zbieraczy borowików, maślaków czy podgrzybków. Na zdjęciu: — ta wyprawa do lasu okazała się pożyteczna.

Fot. — CAF

Nie zawsze na linii

Prestiż

komunikacji albo po prostu lubił jeździć — licznik jego samochodu nie wskazywałby tylu kilometrów. Podobnie jest z Kowalską, która gdyby była autentyczną zwolenniczką podróży po świecie, nie czekałaby aż na kolejną wycieczkę wyjedzie Kaczmarek.

To dają o sobie znać potrzeby prestiżowe. Nie wynika z nich bynajmniej z praw funkcjonowania naszego organizmu (przynajmniej — potrzeba zachowania życia czy gatunku) ani też z elementarnych praw życia społecznego (potrzeba uznania). Bardziej jednak związane są ze społeczną niż psychologiczną sferą naszej osobowości. Nie są więc z pewnością potrzebami podstawowymi, ale zmieniają ludzi nie do poznania.

Czymże jest ów prestiż, skoro ma tak dużą siłę oddziaływania? Jak się go na ogół rozumie, a jak powinien być

rozumiany? Zdania na ten temat są podzielone, tak jak w różnorodny sposób „budują” ludzie prestiż w swoim środowisku. Najczęściej w wielu kręgach najbardziej liczy się to, co się posiada, co zwraca uwagę innych, budząc podziw i swoisty szacunek. Właśnie posiadanie zdaje się być w tych środowiskach miarą wartości człowieka. Stąd pogoda za czymś imponującym.

Często też swoją pozycję podnosi się, hołdując obyczajowi „zastaw się a postaw się”. Jedni twierdzą, że to obyczaj nieszkodliwy, a nawet pożyteczny, inni uznają, że jest przejawem braku rozsądku. Można usłyszeć poglądy, iż jest to zwykła gościnność, ale też nie mniej chyba głosy opowiadające się za wyrażaniem w ten sposób chęci imponowania otoczeniu, dorównaniu innym. „Zastaw się, a postaw się”, to w przekonaniu wielu także rozrzutność ponad stan, swoista niegospodarność, bo jak inaczej ocenić materialny sukces mierzony wielkością konta w banku, ilością i jakością posiadanych rzeczy, czy wysokością muru otaczającego luksusową willę?

Komu przyznać rację? A może tym wszystkim, którzy zupełnie inaczej pojmują pojęcie prestiżu i jego „budowania”. Jest to — ich zdaniem — autorytet, czyli powaga moralna i umysłowa dająca posłuch i uznanie w innych. Jest też prestiż znaczeniowy danej osoby w społeczności, zapewnianym jej określone miejsce w niepisanej hierarchii „lepszego-gorszego”. A więc jest rezultatem nie wy muszonych i nie „odgrywanych” cech osobowości. Bardziej związany z tym, kim ktoś jest, co sobą reprezentuje, niż tym, jaki kostium wdziewa i co posiada. Czy jednak nie jest to pojmowanie prestiżu zbyt oderwane od codziennej rzeczywistości?

PIOTR BOROWICZ



Na niedawnym spotkaniu towarzyskim jedna ze znanych dłuższą chwilę zajmowała wszystkich wspomnieniami z pobytu na weselu któregoś z członków rodziny. Nie posiadała się z zachwytem. Ile popłynęło pieniędzy? Około 100 tysięcy. Same zdjęcia kolorowe kosztowały cztery. Przypadkowo znalazłem tę młodą parę i gospodarzy weseliska. Wcale nie żartuję. — Czy jednak potrzebne było tak wystawne przyjęcie? — A jakże — obruszyła się znajoma — co by powiedzieli zaproszeni, znajomi, sąsiedzi?

Nowak swój drogi samochód traktuje bardziej jako eksponat muzealny, niż jako środek lokomocji. Większą część roku eksploatację ogranicza jedynie do wypraw do garażu, odkurzenia i malej rundki wokół osiedla. Jeździ tylko latem i to do swego zakładu, oddalonego od domu o... kilometr. W niedzielę zaś — nie każdą oczywiście — wypuszcza się z rodziną kilka kilometrów za miasto, lokuje się gdzieś na polanie i spogląda na ekran tranzystorowego telewizora.

Kowalska wyjeżdża za granicę, kiedy tylko nadarzy się okazja. Była już w kilkunastu krajach. Gdyby jednak zapytać o wrażenia turystyczne, szybko zmienia temat. Myli się też, kto przypuszcza, że wyjeżdża, by kupić coś atrakcyjnego. Bardziej zaś zorientowani wiedzą, iż chce udowodnić Kaczmarekowi, że stać ją także na eskapady po świecie.

Każde z tych postępowań ma jakby wspólny mianownik — chęć zaimponowania, błyszczenia w środowisku. Zastanawia przede wszystkim fakt, że bardzo często odbywa

Przed wszystkim węgiel i ziemiopłody

Do końca roku pociągami i samochodami trzeba przewieźć 817 mln ton ładunków

Blisko 817 mln ton ładunków ma przewieźć w drugim półroczu transport kolejowy i samochodowy. Zadania jesienno-zimowe w tym roku są znacznie wyższe od ubiegłorocznych — różnica wynosi blisko 100 mln ton.

Główne zadanie kolejarzy polega na przewiezieniu węgla z kopalń do portów, elektrowni i przedsiębiorstw oraz do miejskich i wojewódzkich składów opału. W drugim półroczu pracownicy kolei powinni przetransportować łącznie około 80 mln ton tego surowca. Mimo wysiłków kolejarzy, w realizacji tych przewozów są zaległości. Trzeba więc zrobić wszystko, aby je jak najszybciej zlikwidować.

Podstawowym obowiązkiem transportu samochodowego — branżowego i publicznego — jest przewóz ziemiopłodów. Samochody mają w drugim półroczu przewieźć łącznie około 43 mln ton płodów rolnych a

więcej prawie o 2,5 mln więcej niż w ubr., w tym najwięcej buraków cukrowych (około 19 mln ton). Do 20 września transport tych ładunków przebiegał na ogół zgodnie z planem. Zasia jednak konieczność dodatkowych przewozów wilgotnego zboża do suszarni.

Jesienny szczyt przewozowy dopiero się zaczyna. Kolej i samochody będą musiały w najbliższych miesiącach uporać się z niejedną trudnością, mimo że już w drugim kwartale br. podjęto przygotowania do tych prac. Zwrócono uwagę przede wszystkim na organizację przewozów, na tkwiące tu rezerwy.

Kolejarze zmodernizowali lub naprawili setki kilometrów torów. Skontrolowano też urządzenia zabezpieczenia ruchu i urządzenia do mechanizacji czynności ładunkowych. W to maszynie Mazowieckim np. zainstalowano nowe suwnice, natomiast w suchym porcie Medyka—Żurawica udoskona

lono agregaty do rozmrażania ładunków. Przedłużono też czas pracy wielu stacji PKP. Wykonano ponadto niezbędne na prawy wagonów oraz sprawdzono ich stan techniczny.

Przygotowania transportu samochodowego polegały przede wszystkim na wyremontowaniu tysięcy pojazdów. Samochody przeznaczone do przewozu ziemiopłodów zostały specjalnie przystosowane do tego celu. PKS zorganizowała zaplecze techniczne taboru delegowanego do transportu płodów rolnych. Wyznaczono też wyznaczonych dyspozytorów do koordynowania akcji.

Nie wszystkie działania transportu samochodowego okazały się skuteczne. Brakuje bowiem ogumienia do ciężarówek wysokotonazowych. Z tych powodów pełna realizacja planów niektórych przewoźników, zwłaszcza transportu budowlanego, może być znacznie utrudniona. (PAP)

„Transafrica” przeciwna wizycie I. Smitha w USA

Wpływowa amerykańska organizacja społeczna „Transafrica” wystąpiła z protestem przeciwko zaplanowanej wizycie w USA szefa rządu Związku Południowej Afryki I. Smitha.

Organizacja ta w listach wysłała do prezydenta USA, Jimmy'ego Cartera i do departamentu stanu domaga się, aby zabroniono statusu wizytującego I. Smitha w USA. Władze amerykańskie odmówiły. Wydarzenie to jest sprzeczne z prawem międzynarodowym. (PAP)

Angola popiera walkę SWAPO

Ludowa Republika Angoli jest zdecydowanie nadal udzielać pomocy walce Organizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO) i bratniego narodu Namibii o wyzwolenie spod jarzma okupacji rasistowskiego RPA. Oświadczenie tej treści złożył przewodniczący Biura Politycznego Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Partii Pracy, minister obrony Angoli Henrique Carreira. (PAP)

Międzynarodowe seminarium w Wiedniu

Wzrasta rola społeczeństw w umacnianiu pokoju

W Austrii odbyło się międzynarodowe seminarium naukowe na temat „Rola społeczeństwa w umacnianiu pokoju”, zorganizowane przez Międzynarodowy Instytut Pokoju w Wiedniu i Międzynarodowe Stowarzyszenie Badań nad Problemami Pokoju w Tampere (Finlandia).

W trakcie szerokiej dyskusji przedstawiciele Wschodu i Zachodu podkreślili konieczność nieustannego demaskowania wszelkich poczyną reakcji, wrogiej polityki Pekinu, złośliwych oszczerstw burżuazyjnych środków masowego przekazu, a zwłaszcza zachodniomedijskiego koncernu Springera oraz dywersyjnych radiostacji „Swoboda” i „Wolna Europa”.

Dyrektor Niemieckiej Unii Pokoju (RFN) Lorenz Knorr stwierdził, że pokojowa opinia publiczna coraz zdecydowanie ujawnia swoje wpływy znaczenie międzynarodowe

we, odgrywając ważną rolę w umacnianiu pokoju. W kształtowaniu pokojowej opinii publicznej wspólnie z siłami społecznymi w poszczególnych krajach coraz większą rolę odgrywa międzynarodowy ruch demokratyczny na rzecz odprężenia, zaprzestania wyścigu zbrojeń i rozwoju wszechstronnej współpracy między krajami o różnych ustrojach społecznych.

Przewodniczący delegacji radzieckiej prof. A. N. Kaliadina zwrócił uwagę na socjalistyczny charakter społeczeństwa w Związku Radzieckim i innych państwach socjalistycznych, co stwarza podstawę do jedności tych krajów w walce o pokój. W krajach socjalistycznych nie ma klas ani grup społecznych zainteresowanych wojną za ideologią komunistyczną ma prawdziwie humanistyczny charakter. (PAP)

Przesłuchania C. Alunniego odbędą się w Rzymie

Corrado Alunni, terrorysta i jeden z przywódców „czerwonych brygad” skazany niedawno przez sąd w Mediolanie na 12 lat więzienia za nielegalne posiadanie broni został przewieziony do Rzymu, gdzie będzie przesłuchiwany w sprawie uprowadzenia i zamordowania Aldo Moro. PrzetranSPORTOWANO go w największej tajemnicy, z zachowaniem nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa by uniemożliwić ewentualną próbę uwolnienia go przez członków „czerwonych brygad”.

W poprzednim procesie mediolańskim Alunni odpowiadał tylko za nielegalne posiadanie broni, natomiast jego udział w porwaniu i zamordowaniu Moro nie był przedmiotem rozprawy. (PAP)

W Pakistanie nowa ordynacja wyborcza

Prezydent Pakistanu gen. Ziaul Hag ogłosił zmiany w ordynacji wyborczej. Zgodnie z dekretem prezydenckim, wyborcy muzułmańscy wybierają 200 członków Zgromadzenia Narodowego. 8 mandatów w Zgromadzeniu będzie zarezerwowanych dla przedstawicieli mniejszości etnicznej. Ludność muzułmańska wybierać będzie tylko 3 deputowanych w głosowaniu bezpośrednim. 10 mandatów zarezerwowano dla kobiet.

Dekret przewiduje również, po kilka miejsc dla przedstawicieli mniejszości etnicznej w każdym spośród 4 zgromadzeń prowincjonalnych.

Z. Hag upoważnił jednocześnie głównego komisarza wyborczego do przygotowania spisów wyborców. Dokładny termin wyborów powszechnych w Pakistanie nie został jeszcze ustalony. (PAP)

10 rocznica ukonstytuowania DKP

Powstanie Niemieckiej Partii Komunistycznej poprzedziła wieloletnia walka o przywrócenie legalności działania ruchu komunistycznego w RFN i cofnięcie wyroku o delegacji KP Niemiec, wydanego w 1956 r. za rządów chadeckich.

26 września 1968 r. w celu ukonstytuowania się partii komunistycznej utworzony został komitet federalny, w skład którego weszli znani działacze. Komitet w specjalnym oświadczeniu ogłosił ukonstytuowanie się partii komunistycznej pod nazwą Niemiecka Partia Komunistyczna (DKP), która za

swą ideologiczną podstawę przyjęła marksizm-leninizm i proletariacki internacionalizm. Fakt ten oznaczał, że komunistyczna RFN mogła w nowych ramach organizacyjnych wznowić legalną działalność.

DKP stała się w minionym dziesięcioleciu trwałą częścią życia politycznego i społecznego RFN. Liczy około 45 000 członków. Jest partią międzynarodową, w jej szeregach działają najbardziej konsekwentni przeciwnicy reżimu i reakcji, aktywni rzecznicy włączenia RFN na stałe do polityki odprężenia i współpracy w Europie. (PAP)

Opozycja nikaraguańska utworzyła rząd tymczasowy

Szeroki front opozycyjny Nikaragui utworzył rząd tymczasowy, pod trzysobowym kierownictwem Sergio Ramireza Mercado, Rafaela Cordovy Rivas i Alfonso Robelo Callejasa.

Opublikowany w stolicy Kostaryki San Jose komunikat stwierdza, że w związku z nieuchronnym upadkiem dyktatury Somozy wszystkie siły opozycyjne w Nikaragui należące do frontu postanowiły utworzyć rząd tymczasowy. Komunikat został podpisany przez Casimiro Sotelo w imieniu „grupy dwunastu” (grupy czołowych nikaraguańskich działaczy politycznych, społecznych, gospodarczych i religij-

nych) oraz Remiro Cardenala — przedstawiciela nikaraguańskiego ruchu demokratycznego.

Trzej członkowie kierownictwa rządu tymczasowego legitymują się długoletnią działalnością polityczną, znani są jako przeciwnicy rządów rodziny Somozy. Sergio Ramirez Mercado, który jest członkiem „grupy dwunastu”, jest prawnikiem i jednocześnie pisarzem. Pełni funkcję sekretarza generalnego Rady Uniwersytetów Ameryki Środkowej. Rafael Cordova Rivas, również prawnik, jest przewodniczącym Demokratycznej Unii Wyzwolenia (UDELA), koalicji w której skład wchodzi liczne opozycyjne partie polityczne oraz centrale związkowe. (PAP)

Meteorologiczne prognozy

Jaki będzie październik?

Październik to w naszym klimacie miesiąc raczej chłodny. Występuje w nim wyraźny przełom klimatyczny, kiedy kończy się ciepła „złota jesień”, a zaczyna już po niej chłodny. Zaczynają także wyraźnie odczuwać ochłodzenie występuje w ostatniej dekadzie miesiąca. W ciepłym październiku w ciągu pierwszych 5-10 dni średnie temperatury wynoszą około 14 stopni, a pod koniec miesiąca około 7-9 st. W miesiącu chłodnym średnie temperatury w pierwszym — najcieplejszym okresie wynoszą około 10 st., a po 20 października już tylko około 2 st. Występuje więc wyraźny spadek temperatury wynoszący w zwykłym przeciętnym październiku od około 11-12 st. do około 5-7 st. W październiku pojawiają się też częste przymrozki.

Jak kształtują się średnie temperatury miesiąca na terenie Polski? Oto dane dla kilku wybranych stacji meteorologicznych. W Suwałkach średnia temperatura wynosi 6,5 st., na Helu 9,4 st., w Warszawie 8,1 st., we Wrocławiu 8,7 st. W październiku zdarzają się także nietypowe wysokie ciepła i dość znaczne ochłodzenia. Najcieplejszy dzień w październiku był — 2 października 1956 r. Tego dnia

termometry wskazywały w Suwałkach 22,1 st., na Helu 20,7 st., w Warszawie 25,2 st., i we Wrocławiu aż 25,7 st. W czasie zimnego lata takich wysokich temperatur nie notuje się ani w lipcu ani w sierpniu.

Październik w 1956 r. odznaczał się nie tylko najwyższymi temperaturami, ale również najniższymi. 31 października 1956 r. notowano najniższe temperatury dla tego miesiąca: w Suwałkach — 14,2 st., na Helu — 3,6 st., w Warszawie — 8,0 st., i we Wrocławiu — 6,2 st. Zdarza się, choć nieczęsto, że już pod koniec października pojawia się trwała pokrywa śnieżna. Tak było m. in. w 1965 r.

Październik jest dość takim miesiącem pod względem opadów. Miesięczne opady nie są zbyt wielkie: w Suwałkach — 47 mm, na Helu — 43 mm, w Warszawie — 32 mm, we Wrocławiu — 42 mm, ale na przykład w Suwałkach maksymalne opady wynosiły aż 131 mm, a minimalne zaledwie 1 mm (według danych z lat 1951-1970).

Jak wynika z krótkich meteorologicznych, chłodne i ciepłe październiki przeplatają się nawzajem. Jak będzie tegoroczny październik, przekonamy się w niedługim czasie. (H)

SPORTS

W półfinałach MŚ

Po ciężkiej walce polscy siatkarze pokonali Japonię 3:2

W niedzielę rozpoczęły się w Rzymie półfinałowe spotkania mistrzostw świata w siatkówce mężczyzn, 12 najlepszych zespołów z eliminacji podzielono na dwie grupy (półfinał „G” i „H”). Przez 4 dni walczyć one będą o prawo udziału w meczach finałowych. Polacy znaleźli się w półfinale „H” obok zespołów Kuby, Korei Płd., CSRS, Japonii i Meksyku. Trzy pierwsze z tych drużyn — podobnie jak Polacy — nie poniosły w eliminacjach porażki i będą najgroźniejszymi rywalami mistrzów świata w walce o pierwsze miejsce w półfinale.

Inauguracyjne mecze półfinałowe nie przyniosły niespodzianek. Najbardziej interesujące, szczególnie dla Polaków, było spotkanie zespołów Kuby i CSRS. Zwyciężyli Kubańczycy 3:2 (15:8, 7:15, 15:3, 13:15, 15:10). W innym meczu półfinału „H” Korea Płd. wygrała z outsiderem tej puli Meksykiem 3:0 (15:8, 15:7, 15:7).

W pierwszym meczu półfinałowym Polacy pokonali po zwycięstwie w pojedynku reprezentacji Japonii 3:2 (13:15, 15:12, 5:15, 15:10, 15:9). Reprezentacja Polski rozpoczęła mecz w składzie: Wiesław Gawłowski, Marek Karbarz, Włodzisław Nelażek, Lech Łasko, Ryszard Bossek, Leszek Molenda. Na zmianę wchodził: Włodzisław Stefanski, Wojciech Drzyzga, Ireneusz Kłos i Marek Czapliński.

Początek meczu był fatalny dla polskiego zespołu. Brak pomysłu na grę w odbiorze zagrywki spowodował, że Polacy tracili punkty za punktem. Siatkarze Japonii prowadzili już 10:2. Od tej chwili Polacy ocknęli się jednak, zaczęli odpracowywać straty, doprowadzając do stanu 13:14. Końcówka należała jednak do Japończyków.

W drugiej partii sytuacja się odwróciła. Od pierwszych punktów Polacy nadawali ton grze, zwyciężając zdecydowanie. Najbardziej za grali polscy siatkarze w trzeciej partii. Trzeba jednak przyznać, że w tym okresie Japończycy wzniesli się na szczyty swych umiejętności.

Pierwszą półfinałową przeciwniczką Polaków okazali się nadspodziewanie groźni. Siatkarka w wykonaniu Japończyków to era bardzo precyzyjna. Precyzyjnie też zaczęło jednak Japończykom brakować w czwartym secie. Grali wprost fantastycznie w obronie, ale ich atak nie miał już tej siły przebojowej, co w pierwszych partiach. Spokojnie i rozważnie grając Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę.

Niezwykle dramatyczny przebieg miał piąty set, w którym Japończycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zerwali się do walki prowadząc już nawet 5:1. Niezwykle szybko i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło już jednak siły na końcówkę. Polacy stopniowo wyrównali i wygrali seta zasłużenie, choć po bardzo ciężkiej walce o każdy punkt. (PAP)

Lekkoatletyka

Dobra postawa Polaków w tokijskim ośmiomeczu

Pięknym akordem zakończył sezon 1978 polscy lekkoatleci. W ośmiomeczu, rozegranym 25 bm. na stadionie olimpijskim w Tokio reprezentacja Polski wywalczyła drugą lokatę. Polacy odegrali ważną rolę w zawodach odnosząc 5 zwycięstw indywidualnych (200 m Leszek Dunecki, sztafeta 4 x 100 m, 3000 m z przeszk. Bronisław Malinowski, skok w dal Grzegorz Cybulski, 400 m kobiet — Irena Sze-wińska).

Oto najlepsze wyniki: **KOBIECY:** 100 m — 1. S. Lannan (W. Bryt.) 1:26; 3. G. Rabstyn (Polska) 1:57; 200 m — 1. L. Kondratieva (ZSRR) 2:21; 4. Z. Bielezyk (Polska) 2:35; 400 m — 1. I. Sze-wińska (Polska) 50:97; 1500 m — 1. S. Umasowa (ZSRR) 4:10; 5. E. Szydłowska (Polska) 4:18; 4 x 100 m — 1. ZSRR 43:04; 3. Polska 43:05; 100 m pól — 1. T. Anisimowa (ZSRR) 13:03; 2. D. Perka (Polska) 13:11; Wzwyż — 1. S. Siemion (Włochy) 1:33; 4. U. Kician (Polska) 1:38; Skok w dal — 1. W. Bardauskene (ZSRR) 6:54; 5. T. Marciniak (Polska) 6:20; Oszepek — 1. T. Sanderson (W. Bryt.) 62:66; 5. B. Blechacz (Polska) 55:18; Kula — 1. M. Siedler (USA) 17:83; 3. B. Habrzyk (Polska) 17:20.

MĘŻCZYZNI: 100 m — 1. W. Ignatienko (ZSRR) 10:40; 2. M. Woronin (Polska) 10:45; 200 m — 1. L. Dunecki (Polska) 20:78; 400 m — 1. S.

Vinson (USA) 46:05; 5. Z. Jaremski (Polska) 47:07; 800 m — 1. J. Marajo (Francja) 1:47; 5. C. Łapiński (Polska) 1:51; 5000 m — 1. A. Fiedotkin (ZSRR) 13:31; 2. J. Kowol (Polska) 13:35; 10 000 m — 1. V. Ortis (Włochy) 29:14; 7. R. Kopiasz (Polska) 29:53; 110 m pól — 1. K. Bethel (USA) 13:02; 4. J. Pusty (Polska) 14:04; 400 m pól — 1. W. Archipienko (ZSRR) — 49:45; 7. J. Włodarczyk (Polska) — 53:53; 3000 m z przeszk. — 1. B. Malinowski (Polska) — 8:19; 3. 4 x 100 m — 1. Polska — 39:10; 4 x 400 m — 1. USA — 3:04; 9. Trójskok — 1. W. Saniejew (ZSRR) — 17:02; 4. Z. Biskupski (Polska) — 16:42; Skok w dal — 1. G. Cybulski (Polska) — 7:99; Tyczka — 1. W. Trofimienko (ZSRR) — 5:50; 2. W. Bucłarski (Polska) — 5:40; Skok wzwyż — 1. W. Jaszczenko (ZSRR) — 2:23; 5. L. Kulek (Polska) — 2:15; 1. młot — 1. S. Ovet (W. Brytania) — 3:55; 9. K. Wesolowski (Polska) — 4:05; Młot — 1. J. Sedych (ZSRR) — 74:44; 5. I. Golda (Polska) — 68:33; Dysk — 1. A. de Vicentis (Włochy) — 60:02; 3. S. Wołodko (Polska) — 59:90.

A oto końcowa klasyfikacja drużynowa: 1. ZSRR — 149 pkt.; 2. POLSKA — 148; 3. RFN — 137; 4. Francja — 133; 5. W. Brytania — 127; 6. USA — 122; 7. Włochy — 116; 8. Japonia — 102. (PAP)

Deszcz przeszkodził młodym tenisistom

Od piątku do niedzieli rozgrywany był w Poznaniu finał „B” drużynowych mistrzostw Polski juniorów w tenisie. Uczestniczyli w nim zespoły: Sparty Szczecin, Budowlanych Radom, Piasta Gliwice i AZS Poznań. Niestety, padający deszcz przeszkodził tenisistom w rozegraniu wszystkich spotkań. Z sześciu zaplanowanych meczów odbyły się tylko dwa. Sparta wygrała z Piastem 4:3, a AZS pokonał Budowlanych 7:2. Punkty dla akademików zdobyli: Nowak i Lubański po 2 oraz Jachnicki, Wierzak i Wachowiak po 1. (wil)

Kreślarski turniej juniorek w Pleszewie

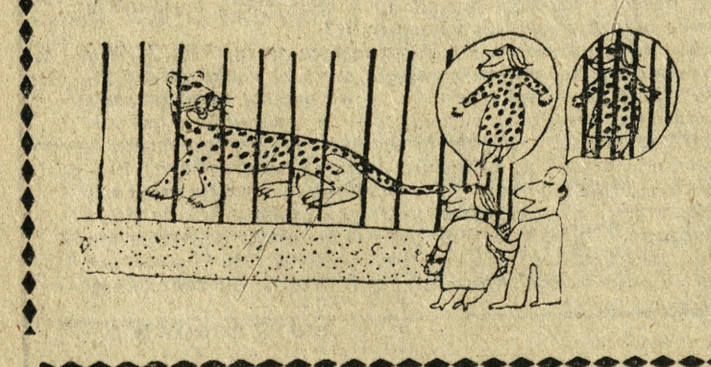
W Pleszewie rozegrano kreślarski turniej juniorek, w którym startowały reprezentantki klubów ubiegających się o tytuł drużynowe mistrz Polski w kategorii juniorek. Zwycięzcy zawodniczek Czarnej Kuli Poznań — 1449 pkt., przed Lechem Poznań — 1436 pkt., Zielonym Torem Kędzierzyn — 1354 pkt. i ogniskiem młokim TKKF z Olsztyna — 1064 pkt. Na starcie nie stanęły zawodniczki Sparty Kraków i Orła Zabkowice Śląskie.

Indywidualnie najlepszy rezultat osiągnęła R. Dobrzycka (Czarna Kula) — 416 pkt., która wyprzedziła K. Szczepińską (Lech) — 413 pkt. i W. Hoffman (Czarna Kula) — 412 pkt. (wil)

wyniki • tabele

PIŁKA NOŻNA POZNANSKA				3. Polonia N. Tomyśl			
KLASA WOJEWÓDZKA				4. LZS Ptaszkowo	7	9:5	6-5
Przemysław — Warta II	1:0			5. Warta II	7	8:6	8-8
Admira—Tełtra — Posenia	0:0			6. LZS Sokółowo	6	7:5	6-3
Unia — Huragan	2:0			7. Warta Srem	6	6:6	10-3
LZS Sokółowo —				8. Unia	5	6:8	12-11
				9. Posenia	7	6:8	4-6
Polonia P-n — Warta Srem	1:0			10. Olimpia II	6	5:7	8-3
Olimpia II — LZS Objezierze	4:2			11. Przemysław	6	5:7	6-3
Polonia N. Tomyśl — Stella	1:0			12. Huragan	7	5:9	4-12
Admira—Tełtra — Olimpia	2:1			13. Promień	6	4:8	10-10
1. Admira—Tełtra 7 12:2 14-3				14. Stella	7	4:10	9-17
2. Polonia P-n 6 11:1 11-1				15. LZS Objezierze	6	2:10	7-19

HUMOR I SATYRA



SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „JEDNOŚĆ”

w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 97
— tel. 420-56

wydzierżawi natychmiast OBIEKT — POMICZCZENIE

o powierzchni od 60 m² wzwyz,
na terenie m. Poznania lub w pro-
mieniu do 20 km od Poznania,
nadający się do adaptacji na war-
sztat remontowy lub oddział
produkcji metalowej.

Istnieje możliwość zatrudnienia właści-
ciela obiektu.

Oferty należy składać w Zarządzie Spół-
dzielni, ul. Dąbrowskiego 97, tel. 420-65.

3162-K1

praca

Potrzebna pomoc 2-3 ra-
zy w tygodniu do lekkich
prac domowych w domu
ekarza. Tel. 605-56. 69424g

Przyjmie każdą pracę w
domu z wyjątkiem szczytów.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 69293g.

Dochoząca do starszej
osoby potrzebna, dobre
warunki. Wiadomość:
Krywa 12, tel. 67-17-92.
69372g

Przyjmie dobre krawco-
we. Wysokie zarobki. O-
ferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 67464g.

sprowadz

Szafę oryginalną jasny
dąb, czarne obicia i szaf-
ke komplet, stół duży roz-
ciągany, sprzedam. Kasz-
telańska 23 m. 2, po co-
tutniu. 67704g

Sprzedam skóry z nutrii
szafy (garbowane). Hen-
ryk Kaczmarek. Swar-
zędz, Słowackiego 7.
1311p

Sprzedam sadzonki aspa-
ragusa Szpreingera. An-
toni Oborski, Września,
ul. Kościelna 12. 1320p

Kożuch damski sprzedam.
Tel. 206-397 po godz. 16.
69387g

samochody

Sprzedam samochód Mer-
cedes 190D. Swarzędz —
Jasin, Wiejska 18. 69427g

Sprzedam silnik Trabanta
601 z osprzętem. Tel.
756-36 po godz. 18. 69342g

Fiata 125p 1300 rocznik
1972 tania sprzedam. Tel.
731-96. 69371g

Syrenę 103 i Jawę 50 sprze-
dam. Sarmacka 49. 69312g

Syrenę 105 premii PKO
sprzedam. Janina Jurga.
63-940 Bojanowo, ul. 17
Stycznia 7. 1310p

Fiata MR 1500 rocznik 1975
sprzedam. Smigiel, Mic-
kiewicza 24, tel. 55. 1317p

Sprzedam Stara 28 wyso-
kopiętny, skrzyniowy —
wywrotka po małym prze-
biegu. Tel. 33-13-95 codziennie
godz. 18-20. 69289g

lokale

Mieszkanie 2-pokojowe 49
m² w Zielonej Górze, Za-
menhofa 7/4, Karmowska
— zamienie na podobne
lub większe w Koninie.
2240-K2

Uczniom wynajmę pokój.
Zmigródzka 36 (Juniko-
wo). 69307g

Pani na pokój 2-osobo-
wy przyjmie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
67401g.

Pracownik naukowy po-
szukuje pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 67380g.

Zamienie 3 pokoje, kom-
fort z balkonem w nowym
budownictwie Grunwald
na jakiegokolwiek willowe.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 67377g.

M-3 własnościowe — Het-
mańska sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 67328g.

nieruchomości

Leszno — sprzedam tania
dom dwupiętrowy — sro-
dziec mieście wolne 3 pokoje,
kuchnia, łazienka. Możli-
wość założenia sklepu al-
bo warsztatu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
67082g.

Dom jednorodzinny, kom-
fortowy, na wykończonym
działce Grunwald sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 67076g.

Wydzierżawie do 0,5 ha
dobrej ziemi (miedaleko
Poznania) może być opar-
karnia. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
67418g.

Sprzedam dom jednorod-
zinny, budynek gospo-
darczy w Mosinie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 67410g.

Dom sprzedam. Koś-
cian, Traugutta 43. 67376g

Poznań — sprzedam dział-
kę budowlaną 548 m² pod
zabudowę domu i war-
sztatu, blisko centrum.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 67391g.

Kupię działkę do 0,5 ha.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 67296g.

Sprzedam bliźniaczą dział-
kę budowlaną 450 m² przy
granicach Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 67370g.

Działkę rekreacyjną lub
budowlaną nad wodą kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 67367g.

Działkę budowlaną 1000
m² — sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 67014g.

Kupię wille rozpoczętą
budowę lub działkę sudo-
waną w Poznaniu. Tele-
fon 20-61-74. 67019g

Kupię domek jednorod-
zinny, w dobrym stanie,
parterowy z wygodami,
w granicach miasta Po-
znania, pośredniczy wyki-
ceni. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 67044g

Kupię działkę budowlaną
uzbrojoną do 1500 m², po-
siadam pierwotnie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 67061g.

zguby

Pies wyżeł szorstkowłosy
drogi zagał 23. 9. Zna-
jącę proszę o zwrot za
wynagrodzeniem. Modze-
lewski, Poznań, Wiosen-
na 19, tel. 436-30. 69504g

POGOTOWIE TECHNICZNE POLMOZBYT

w Poznaniu

TELEFON 985

CZYNNIE CAŁĄ DOBĄ

- usprawni pojazd w miejscu unieruchomienia
- zapewni holowanie do specjalistycznej stacji obsługi samochodów.

PROSIMY ZAPAMIĘTAĆ

telefon 985

3148-K1

inne

Garaż na Osiedlu War-
szawskim, odstąpię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 66854g.

Parkiety bezpyłowo cykl-
nuje, lakieruje Zakład
Usługowy, Zygmunt Koe-
nig, tel. 647-79. 68896g

Posiadam Fiata 125, przy-
mę akwizycję. Wysocki,
Os. Kraju Rad 8c m. 21.
68869g

Poprowadzę lub wydzier-
żawie szklarnię, z możli-
wością zamieszkania. O-
ferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 66763g.

matrymonialne

Wyrób i sprzedaż tru-
mien. Zakład Usługowy,
Antoni Jakubczak, Po-
znań, Zielona 5 (przy Pla-
cu Bernardyńskim). 66820g

Rozwiedziona, 34-letnia, 2
dzieci, z mieszkaniem —
pozna panna. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 66727g

Wydzierżawie miejsce pod
dwa garaże blaszane na
Osiedlu Warszawskim. O-
ferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 66855g.

Posiadam warsztat nada-
jący się na każde rzemieś-
ło, przystanie do spółki.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 67313g.

Spółdzielnia Pracy „UNIVERSUM”
w Poznaniu, ul. Wielka 8

Z A W I A D A M I A,
że z dniem 15 września 1978 roku

W P R O W A D Z I Ł A
N O W Ą F O R M Ę U S Ł U G
polegającą na myciu i odświeżaniu
nagrobków na cmentarzach komu-
nalnych miasta Poznania

Zlecenia przyjmują oraz wszelkich in-
formacji w tym zakresie udzielają biura
cmentarzy:

— Nr 1 — MIŁOSTOWO

— Nr 2 — JUNIKOWO

codziennie w godz. od 8—15,

w soboty w godz. od 8—14.

3242-K1

† Dnia 23 września 1978 r. zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie, mój kochany mąż, nasz
nieodżałowany ojciec, teść i dziadek, śp.

MIKOŁAJ WOSZCZEJKO

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 wrześ-
nia 1978 r., o godzinie 13, na cmentarzu na Mi-
łostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Owsiana 24 m. 4.

3341-U3

† Dnia 25 września 1978 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św., nasza ukochana ciocia,
przeżywszy lat 93, śp.

ANTONINA NOWAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 28 bm. o go-
dzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Czerwonej Armii 29 m. 40.

69614g

† Dnia 23 września 1978 roku zmarł nagle
w 70 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz
ukochany tatuś, teść i dziadek, śp.

LUDWIK WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Czereśniowa 21 m. 1.

3347-U3

† Dnia 23 września 1978 r. zmarł w wieku
73 lat, mój najdroższy mąż, kochany ojciec,
teść i dziadek, śp.

TEODOR SZARLETA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Szpitalna 5 m. 45.

3345-U3

Ś. † p.

z PETAŁSKICH

ROZALIA KUBIACZYK

zmarła dnia 23 września 1978 roku w wieku
91 lat nasza kochana siostra i ciocia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Umińskiego 23.

3330-U3

STEFANIA MUSIAŁ

Rodzinnie Zmarłej wyrazy współczucia skła-
dają:

Kierownictwo, pracownicy
Pracowni Stomatologicznej
ZOZ Poznań — Jeżyce

3337-K3

JAN GRELLUS

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Honorową Odznaką Za Zasługi
w Rozwoju woj. Poznańskiego, Honorową Od-
znaką m. Poznania, Złotą Odznaką Zasłużonego
Pracownika Łączności, Odznaką 400-let Poczty
Polskiej i wieloma innymi odznaczeniami.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa, POP, Kierownictwo
Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji
w Poznaniu

3336-K3

MIECZYSLAW MACH

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmar-
łego składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy
Poznańskich Zakładów Papierniczych
Poznań, ul. Piaskowa 4/5

3334-K3

CZESŁAW KASPRZAK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

O czym zawiadamiają

syn, synowa i wnuk

69621g

Ś. † p.

TADEUSZ ROZWADOWSKI

zmarł w Londynie 8 maja 1978 r. w wieku lat 84.

Urna z prochami została złożona w grobie ro-
dzinnym w Grudziądzu dnia 18 września br.

W głębokim smutku pogrążona

żona i szwagierki

69219g

† Dnia 23 września 1978 r. zmarła moja naj-
droższa żona, nasza ukochana matka, teś-
ciowa, babunia, bratowa i ciocia, przeżywszy
lat 75, śp.

STANISŁAWA KACZMAREK

z domu Tomaszewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu w Swarzędzu (przy ko-
ściele parafialnym św. Marcina).

O tej bolesnej stracie zawiadamiają
z głębokim smutkiem

mąż i rodzina

69503g

† Dnia 22 września 1978 r. zmarł przeżywszy
lat 62 opatrzony Sakramentami św., kocha-
ny mąż, nasz drogi ojciec, teść, szwagier i d-
ziadek, śp.

KAZIMIERZ BOGAŁSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 10 w Otorowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

69558g

W dniu 23 września 1978 r. zmarł niespodzie-
wanie nasz serdeczny kolega, tegoroczny ma-
turzysta

WIESIEK LACHOWICZ

Rodzinnie Wiesia wyrazy głębokiego współczu-
cia składają:

koleżanki i koledzy z klasy
oraz wychowawca
z I Liceum Ogólnokształcącego
im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

69636g

Dnia 22 września 1978 r. zmarł

HENRYK SOBCZAK

mistrz cukierniczy,
długoletni zasłużony członek Cechu,
odznaczony Złotą i Srebrną Odznaką Rzemiosła.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 wrześ-
nia br. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy współczucia skła-
dają:

Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych
w Poznaniu
i Sekcja Cukierników

3332-K3

Dnia 18 września 1978 r. zmarł długoletni kie-
rownik Przychodni dla Zwierząt w Pobiedz-
kach

STANISŁAW PIETRZAK

lekarz weterynarii

Zegnamy Go — składając Rodzinie wyrazy
serdecznego współczucia.

Dyrekcja Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii,
Oddział Zrzeszenia
Lekarzy i Techników Weterynarii

69243g

W dniu 23 września 1978 r. zmarł nagle prze-
żywszy lat 52, mój najdroższy mąż, nasz uko-
chany ojciec, brat i teść, śp.

MIECZYSLAW MACH

mjr rezerwy WP, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

3329-U3

Dnia 22 września 1978 r. zmarła nagle prze-
żywszy lat 70, moja przyjaciółka

CECYLIA GÓRNA

z domu Tomczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godzi-
nie 11, na cmentarzu na Junikowie.

o czym krewnych i znajomych zawiadamia

Władysława Przybyszewska

3343-U3

Ś. † p.

STANISŁAW MATUSZEWSKI

emerytowany starszy inspektor ubezpieczeniowy
zasnął w Bogu dnia 23 września 1978 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 wrześ-
nia br., o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyn-
skim.

W głębokim żalu

żona, córka i rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Piękna.

3342-U3

† Dnia 21 września 1978 roku zmarła opatrzo-
na Sakramentami św., śp.

MARIANNA BRYGIER

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

brat z rodziną

Ul. Zwierzyniecka 39 m. 9.

3328-U3

† Dnia 24 września 1978 r. zmarł opatrzony
Sakramentami św., w 55 roku życia, nasz
najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier
i wujek, śp.

BRONISŁAW LORKOWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus podstawiony będzie przy ul. Pa-
luchiej 11 o godz. 12.20.

69599g

† W dniu 23 września 1978 roku zmarła opa-
trzona Sakrament

WRZESIEŃ
26Cypriana,
Justyny

Wtorek

Godz. 6.43-18.44

TEATRY

POZNAŃ
OPERA — g. 19 Wrocławski
Teatr Pantomimy „Spór”.
MUZYCZNY — przedś. zamknię-
cie „Klub kawalerów”.
POLSKI — g. 19 „JMK Wściek-
lica”.

NOWY — g. 19 „Łaźnia”; SCE-
NA NOWA — g. 22 „Dziwne popo-
łudnie dra Burkiego”.

GOSTYN
LALKI i AKTORA — g. 10.30,
12.15.30 „Bamba w oazie Tonga”.

KINA

BUK: „Operacja „Dab” (num.).
CHODZIEŻ Notec: „King Kong”
(amer.).

GNIĘZNO Lech: „Zasady domi-
na” (amer.); Polonia: „Strachy”
(pol.).

GOSTYN: „Miłosne życie Budimi-
ra Trajkovica” (jug.).

GÓRA ŚL: „Alucja ucieka po raz
ostatni” (fr.).

JAROCIN: „Gdziekolwiek jesteś
Panie Prezydencie” (bol.).

„Wzrost” (pol.) i „Wielka podróż
Bolka i Lolka” (pol.).

JASTROWIE: „Niebieski jak
Morze Czarne” (pol.).

KALISZ Kosmos: „Węgrzy”
(węg.); Oaza: „Trzy dni Kondora”
(wł.-amer.); Stylowe: „Czarny
korsarz” (wł.); Wyspa skar-
bow: „(fr.-wł.); Syrena: „Hubal”
(pol.); „Lalka” (pol.).

KEPNO: „Ostatni z Fleksnesów”
(norw.).

KOSCIAN: „Trędowata” i „Or-
dynat Michorowski” (pol.); „Nie
lubię poniedziałku” (pol.).

KŁODAWA: „Sól ziemi czarnej”
(pol.).

KROTOSZYN: „Wyspy na Golf-
stromie” (amer.).

KRZYŻ: „Wielka podróż Bolka
i Lolka” (pol.); „Zaułek dziewcz-
mek” (meks.).

LESZNO: „Trzy dni Kondora”
i „Wzrost” (pol.); „Brunet wie-
czorową porą” (pol.).

OSTRÓW: „Wzrost” (pol.); „Wzrost”
(pol.); „Nie wychylaj się”; „Ebi-
rah — potwór z głębin”.

OSTRZESZÓW: „Asy przestwor-
zy” (ang.).

PILA Sokół: „Jeszcze słychać
śpiew 1 rzenie koni” (pol.).

RAWICZ: „Wzrost” (pol.); „Wzrost”
(pol.); „Pintea” (rum.).

ŚLUPCA: „Szpinak czyni cuda”
(czech.).

ŚRODA: „Ulica Graniczna”
(pol.).

SYCÓW: „Zbrodniarz, który
ukradł zbrodnię” (pol.).

SZAMOTULY: „Gdzie jest gene-
ral” (pol.).

TRZCIANKA: „Barroco” (fr.);
„Tajemniczy młot” (radz.).

WALCZ: „Jutro się policzmy
kochanie” (czech.).

WRZESNIA: „King Kong”
(amer.); KS: „Brzezina” (pol.).

WSCHOWA: „Wyspy na Golf-
stromie” (amer.).

ZŁOTÓW: „Doktor François Gal-
land” (fr.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9.05 Cztery pory roku w Poznaniu;
11.25 Niezapomniane strony —
„Noc i dzień” fragm. pow. Da-
browskiej; 11.35 Cztery pory roku;
11.40 — Tu Radio Kierowców; 12.25
Mozika polskich melodii; 13.00
polskiej muz. wojskowej; 13.25
Studencki zespół folklorystyczny;
13.40 „Kacik melomana”; 14.00
„Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla
kierowców); 14.20 Studio Relaks;
14.25 „Gama”; 15.05 Koresponden-
cja z zagranicy; 15.10 Studio „Ga-
ma” (ok. g. 15.45 — inf. dla kie-
rowców); 16.00 Tu Jedynka; 17.30
Radiokurier — aud. inf. SM; 18
Tu Jedynka c.d.; 18.35 Pół wieku
polskiej piosenki; 19.15 Jazz; 19.40
Słynne orkiestry, słynni dyrygen-
ci; 20.05 Kone. życzeń; 21.18 Olim-
pijski alert młodzieży — Moskwa
80; 21.28 Utwory S. Moniuszki;
22.23 Opole na muzycznej antenie;
23 Wita Was Polska — mag. słow-
no-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10,
11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zblie-
żenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla
przedkolej: „Latawiec króla Smo-
konii” słuch.; 10.00 Radioowy Bede-
ker Warszawski; 10.30 Duety jaz-
zowe; 10.40 Sprawy codzienne; 11
Temat z wariacjami; 11.35 Skrzyn-
ka poszukiwania rodzin PKK; 11.40
Muz. spod strzechy; 12.05 Czas do-
brych gospodarzy; 12.25 „Rzeka
popełna” fragm. pow.; 12.45 Ze-
spół „Grająca tabakierka”; 13
Public. krajowa; 13.10 I. Archipo-
wa i M. Karaszewicz śpiewają du-
ety P. Czajkowskiego; 13.35 Ze
wsł. i wsi; 13.50 G. Baeciewicz;
Kone. na altówkę i orkiestrę;
14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie-
j; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Mu-
zyka H. Purcella; 15.30 Dla dzie-
ci i chłopców; 16.10 Śpiew chó-
ralny — interpretacje, tempera-
menty, nastroje; 16.40 Magazyn
Informac.; 16.50 Radioexpress; 17
Operetka, jej twórcy i wykonaw-
cy; 17.20 „Umarli — ocaleni” —
mag.; 18 Amatorskie zespoły przed
mikrofonem; 18.25 Piosenki Studia
„Gama”; 18.40 Książki; 19
Kone. symf.; 19.40 PKO — twój
bacz. twój doradca; 20 Redakcyj-
ne Forum; 20.20 Muz. ze starych
płyt; 21.19 Biał w Filharmonii;
21.40 Tańce średniowieczne; 22 Tv-
godzin Kulturalny; 22.40 Utwory
T. Bairda i K. Pendereckiego; 23.35
Co słychać w świecie; 23.40 Muzy-
ka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-
bi; 9 „Niepokonany” — odc. pow.;
9.10 Kiermasz płyt wytwórni Elec-
trecord; 9.30 Nasz rok 78-mv; 9.45
Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Menu-
tina spotkania z jazzem; 11.11
Dolega-Mostowicz; „Doktor Mu-

Konińskie

Jak po grudzie rozwija się
produkcja tarcz ściernych

Do najważniejszych dokonań inwestycji-
nych ostatnich lat w województwie ko-
nińskim należy Wydział Tarcz Ściernych
w Fabryce Materiałów i Wyróbów
Ściernych kolskiego „Korundu”. Wydział ten
równoznaczny z dużym zakładem — unie-
ależnił nasz kraj od importu kosztow-
nych wyrobów ściernych, bez których nie mo-
że się obyć żadna większa gałąź gospodarki.

Obiekty wydziału tarcz wznosił Szwedzi, a urzą-
dzenia i technologię — najnowocześniejszą w świe-
cie — dostarczyła amerykańska firma „Norton”. Po
sprawnej budowie wydział ruszył przed terminem
— 1 grudnia ubiegłego roku. Nowoczesna technolo-
gia, opracowana — jak się wtedy wydawało — w
szczegółach program osiągnięcia docelowej zdolno-
ści produkcyjnej, zasada samospłatu kupionej li-
cencji i potrzeby krajowej gospodarki sprawiły, że
resort postanowił skrócić okres osiągnięcia zakła-
danej wielkości produkcji z 12 do 6 miesięcy. Po-
czątkowo zdawało się, że będzie to możliwe. W
pierwszym miesiącu zadania wykonano — w 204, a
w drugim — w 101 procentach. Później było już
złe. W trzecim miesiącu osiągnięto 21 procent prze-
widzianych ilości. To zadecydowało o przedłu-
żeniu okresu uzyskania planowej wielkości produkcji
do 11 miesięcy. Ale i to nie pomogło. Od czerwca
do sierpnia „Korund” nie wykonał nowych,
umniejszonych zadań.

Do najważniejszych przyczyn kłopotów za-
licza się:

- brak wystarczającej ilości surowców, ma-
teriałów pomocniczych i oprzyrządowania;
- nie zsynchronizowanie terminu osiągnięcia
planowej zdolności produkcyjnej z warun-
kami kontraktu firmy „Norton”;
- braki w obsadzie pracowników.

Przypatrzmy się temu wszystkiemu bliżej.
Produkcja testowa i szkoleniowa pierwszych
miesięcy związana była z zakupem surowców
w firmie „Norton”. Limit dewiz przynajmniej zo-
stał — po wielu interwencjach w Kombinacie
Przemysłu Narzędziowego „Vis” (do którego
„Korund” należy) — dopiero w listopadzie
ub. roku. Procedura kontraktu spowodowała,
że pierwsze dostawy nastąpiły w marcu. Przez
dwa pierwsze miesiące tego roku linia organi-
czna tarcz ściernych była unieruchomiona, a
trudności surowcowe trwały aż do czerwca.

Te kłopoty wydają się należeć do przeszło-
ści. Powiększony limit dewizowy pozwolił za-
kupić ilości surowca, wystarczające do pro-
dukcji w najbliższych miesiącach. Czyni się
też starania o zastąpienie jak największej

liczby surowców importowanych — krajowy-
mi. Ośrodek Badawczo-Rozwojowy pracujący
dla potrzeb „Korundu” umożliwił stosowanie
78 surowców krajowej produkcji — poprzed-
nio importowanych. Zastosowanie kolejnych
28 warunków trwające obecnie badania.

Już w czasie budowy wydziału tarcz okazało się,
że jego potrzeb nie zaspokaja ilość i jakość wyro-
bów (elektrokorund, węgiel krzemowy) starych wy-
działów „Korundu”. Zmusiło to do prac moderniz-
acyjnych prowadzonych obecnie przez firmę
„Hempel” z RFN. Zatem i ten problem będzie roz-
wiązany. Zdziwienie musi budzić jednak fakt, że
nie zdecydowano się na to wcześniej. Wydatek był-
by ten sam, a rezultaty bardziej owocne.

Wydział Tarcz Ściernych może wprawić w
zdumienie. Nowoczesność technologii łączy się
w nim z wyjątkowo efektywną pracą. Wy-
posażenie hal, ułatwia załadowanie prac. Ale i tu
są kłopoty. Wcześniej niż przewidywał do-
stawa licencji zużywanie się części maszyn i
narzędzi powoduje wiele awarii. Niedostatek
części zamiennych wydłuża zaś okres napraw.
Niedobory w oprzyrządowaniu powstały w
wyniku nie wywiązywania się z kontraktu fir-
my „Norton”, która zobowiązana była zapew-
nić wyprodukowanie 12 000 ton tarcz ści-
ernych. Interwencje w „Nortonie” doprowadziły
do przyjazdu grupy specjalistów, którzy nie
usunęli jednak wszystkich zgłaszanych usterek.

• Jak także kłopoty ze skompletowaniem odpowied-
niej załogi. „Korund” potrzebuje pracowników o
wysokich kwalifikacjach. Dostawca licencji prze-
szkolił 220 osób, w tym kilkudziesięciu w Stanach
Zjednoczonych. Pozostałych — w wydziale pracu-
jąc na ponad 1 000 osób — należy przystosować
do nowego zawodu. Problem w tym, że w ciągu 7
miesięcy z wydziału odeszły 104 osoby, czyli 38 pro-
cent przyjętych w tym okresie. Niedobór w za-
trudnieniu wynosił w sierpniu 263 osoby. A w Ko-
le i okolicy właściwie już nie ma rąk wolnych do
pracy.

„Korund” to nowoczesność. A ta stawia wy-
magania. Nie znośi improwizacji i działań
żywiłowych. Wymaga niezawodnej pracy
każdego kółka w swoim złożonym mechaniz-
mie. Tego sobie chyba w pełni nie uświadomio-
niono planując osiągnięcie docelowej zdolno-
ści produkcyjnej. Teraz trzeba więc zwięk-
szyć wysiłki, by zrobić to co miało być zro-
bione znacznie wcześniej.

WOJCIECH PLUTOWSKI

ODPOWIADAMY

Maria B., Kijewo pow. Środa.
— Natasza obchodzi imieniny tak
jak Natalia tj. 27 lipca i 1 grud-
nia. Tomasz 7 marca, 18 i 22 lis-
topada i 21 grudnia. (2811)

Pilskie

Komisje profilaktyki
sojusznikami „małej Temidy”

Kolegia do Spraw Wykro-
czeń w Pilskim w ubie-
głym roku rozpatrzyła
7 034 sprawy, podczas gdy
w minionym półroczu już 3 993.
Najczęściej na wokandę trafia-
ją wykroczenia chuligańskie.
W ostatnich latach częściej
w miastach niż w gminach Pilskie
naruszane są przepisy bezpieczeń-
stwa i porządku publicznego. Ana-
liza działalności kolegiaty wykaza-
ła, że nastąpiło wyraźne zaostrze-
nienie kar, przede wszystkim
grzywnien. Najsurowiej traktowani
są sprawcy wykroczeń drogowych
oraz zakłócenia spokoju, popełnia-
nych pod wpływem alkoholu. Ste-
suj się również kary dodatkowe
w postaci podania ożarcenia do
publicznej wiadomości.

„Nowe brzmienie”; 18.25 Pasje,
podróże, przygody; 19 Rozmowy o
sprawach rolnictwa; 19.15 J. an-
ielski; 19.30 Warszawa Jesień
78; 21.20 A. Borodina: „Miłość i mu-
zyka”; 21.30 NURT — Nauczanie
i uczenie się w klasach wczesno-
szkolnych; 22.10 Śpiewa M. For-
rester; 22.15 Prądy i poglądy —
Analiza koncepcji internacjonaliz-
mu państwowego w krajach kapi-
talistycznych; 22.35 R-TV Szkoła
Średnia dla Pracujących — Histo-
ria sem. III — Papa Bem; 22.50
Śpiewa M. Forrester.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.35.

TELEWIZJA

PROGRAM I
6 — TTR — „Uprawa roślin”
(sem. I), „Znaczenie wilgotności i
opadów w życiu roślin”; 6.30 —
TTR — Hodowla zwierząt (sem. I)
„Układ krwionośny i oddechowy”;
8.10 — Historia (kl. VIII) „Pier-
wsze lata II Rzeczypospolitej”; 9 —
Dla kl. IV „Zabytki Warszawy”;

W dawnej wozowni ośrodek kultury



Stara wozownia po remoncie coraz lepiej służy kulturalnym po-
trzebom mieszkańców Nekli (Poznańskie).

Fot. — H. Kamza

Leszczyńskie

Tyle zezwoleń na budowę
ilu inwestorów z materiałami

O d kwietnia obowiązuje w Leszczyńskim, a od połowy
tego roku w całym kraju, system planowego budowni-
ctwa indywidualnego w miastach i gminach.

Polega on na tym, że naczelnik gminy może wydać zezwolenie na
budowę tylko wtedy, kiedy inwestor ma zagwarantowane dostawy
wszystkich niezbędnych materiałów. W praktyce ma to oznaczać,
że wraz z zezwoleniem naczelnik powinien przydzielić owe mate-
riały czyli wpisać inwestora na listę pierwszeństwa w ich zakupie w
gminnej spółdzielni. Ta ostatnia powinna zaś przestrzegać owego
przeważenia i w pierwszej kolejności sprzedawać cegły, cement,
dźwigary, stal zbrojeniową, blachy cynkowe i co tam jeszcze po-
trzeba do budowy, ludziom „objętym” planowym budownictwem.

Lista planowego budownictwa jest otwarta przez cały rok.
Jeśli naczelnik będzie miał rezerwy materiałów lub inwestor
zdobył materiały z innych źródeł, to można wydać zezwolenie
na budowę.

Z wywodów tych wynika, że powinno się wydawać tyle
zezwoleń na budowy, ile jest materiałów. Oznacza to najczę-
ściej administracyjne ograniczenie liczby placów budowy.
Dodatkową intencją zarządzeń o planowym budownictwie
jest odmrożenie materiałów zgromadzonych, przez inwesto-
rów, na przyszłych placach budowy lub już wbudowanych
w obiekty nie ukończone, z powodu braku tworzywa. Tak
więc dostawy materiałów najpierw powinny pójść na tzw.
budowy w toku oraz dla tych, którzy gwarantują szybkie za-
kończenie inwestycji.

Natomiast przy podejmowaniu decyzji o zezwoleniach na budowę
naczelnicy zobowiązani są udzielać pierwszeństwa gospodarstwu ro-
śninnemu, specjalistycznym oraz wyróżniającym się młodym rolni-
kom. Priorytet ma być więc dla tych, którzy dotychczasowymi re-
zultatami produkcyjnymi gwarantują, że za sprawą nowo wzniesionych
obiektów inwentarskich to produkcję jeszcze bardziej zwiększą.

Zarządzenie wojewody leszczyńskiego o planowym budowni-
ctwie, a w dwa miesiące później podobne zarządzenie Mi-
nistra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Śro-
dowiska dotarło do wszystkich naczelników. Liczne sygnały
świadczą jednak, że nie wszędzie się ich przestrzega. Nadto
niektórzy naczelnicy wydają więcej zezwoleń niż posiadają
materiałów budowlanych. Ulegają oni presji środowiska i mi-
chcą widzieć wokół siebie niezadowolonych albo wierzą w
talenty zaopatrzeniowe prywatnych inwestorów, którzy jeśli
nie w najbliższym GS-ie, to w innym potrafią kupić deficy-
towe materiały. (tt)

bryków, niszczeniu lub uszka-
dzeniu urządzeń użyteczności
publicznej oraz naruszaniu dys-
cypliny meldunkowej. W ci-
gu 8 tygodni obowiązywania
tego zarządzenia kolegia roz-
poznała 294 sprawy.

Ostatnio do działań na rzecz
poprawy bezpieczeństwa i por-
ządku publicznego przystąpi-
ły organa samorządu miesi-
kańców. Komisje profilaktyki
społecznej we wszystkich mie-
stach województwa, mają zwra-
cać uwagę na przejawy pasyżnic-
stwa społecznego wśród młodzieży
dorosłych. Najbardziej skutec-
cznie wspierają wychowawczą
rolę kolegiaty komisje w Złoto-
wie, Wyrzysku i Wronkach.

Coraz więcej odczytów w
głoszą w Pilskim prawni-
cy i członkowie składów orzek-
ujących „Małej Temidy”. Śmiej-
lej wprowadza się także za-
póręczeń społecznych oraz
udziału w rozprawach prze-
stawicieli zakładów pracy. (wiel)

— „Świadkowie” — pr. polski
(kol.); 21.55 — „XYZ” — cz. 2.
22.25 — Dziennik (kol.); 22.40 —
„XYZ” — cz. 2.

PROGRAM 2

14 — Dla dzieci: Baśnie z biblii
i z daleka — „Słońce Topocho”
Claude Aveline (kol.); 16.30
„Piosenki z poligonu” — wy-
konawcy „Skłaska Estrada Wojs-
kowa”; 16.40 „Czarna beret-
ka”; 16.50 „Eskadry”; 17.00 „Ho-
ropki szczęścia” — komedia filmo-
wa prod. CSRS (kol.); 18.40 —
kolei z orzeszkością — „Ostatni
król — Stanisław August”; 19.10 —
„Teleskop”; 19.30 — Wiek
dziej: 20.30 — Wtorek
domowa. W programie 2 Symfonii
Kameralna A. Szenderewa
Concerto Grosso A. Smita
konawcy: Litewska Orkiestra
merytalna pod dyr. S. Soudet
oraz soliste: Gidon Kremer,
tiana Grindienko (skrzypce),
pianista Alfred Schnittke; 21.30
24 godziny (kol.); 21.40 — „Mie-
tywy” — felieton filmowy
22.10 — „Od kadryla do tran-
— program rozrywkowy TV
dzieckiej. Wiecej taneczny
du ukraińskiego (kol.).